4987

(Oprawiono w r. 1941. NB. Format (folio oblongo) dostosowany jest do sposobu pierwotnego zeszycia większości aktów, które się złożyły na niniejszy zespół.

N. Inv. 4987

Konstytucya i Reguły Zjednoczenia Polaków w Ameryce

№ 1.

— · —

Artykuł 1ᵉʳ Nazwisko i Cel

§1 Nazwisko Towarzystwa tego ma być „Zjednoczenie Polaków w Ameryce". —

§2 Cel — ulżenie cierpień rodaków w wieku i nieszczęściu, i nowoprzybyłych, obznajmianie i nauczanie młodego pokolenia z ojczystą mową i historyą, i wybudowanie Domu Polskiego w Nowym Yorku jako ognisko i ochrona Polaków. —

Artykuł 2 Członkowie.

§1 Członkiem zwyczajnym Zjednoczenia może być każdy Polak który konduitą swą nie przynosi uszczerbku imieniowi Polaka.

§2 Każde przedstawienie na członka musi być poparte i rekomendowane przez, przynajmniej, dwóch członków Zjednoczenia

§3 Osoby innej narodowości, znane z przychylnych uczuć i prac dla sprawy Polskiej, jako też i Polacy po za obrębem Stanów Zjednoczonych mieszkający, po przedstawieniu na jednem regularnem posiedzeniu i po jednogłośnem przyjęciu na następnem posiedzeniu regularnem, uważani będą jako Członkowie Honorowi Zjednoczenia. —

Art.

Artykuł 3 Wstępne Podatki

§1 Każdy, pragnący zostać Członkiem Zjednoczenia, przy przedstawieniu obowiązany jest złożyć tytułem wstępnego

N° 2. i podatku rocznego jednego Dolara.

§2 Podatki roczne w summie jednego Dolara regularnie opłacane być winny przez członków Zjednoczenia od daty wstąpienia. –

Artykuł 4. Urzędnicy i ich Obowiązki

§1 Urzędnikami w Zjednoczeniu są: Prezydent, dwóch Viceprezydentów, trzech Sekretarzy (Korespondencyjny, protokolarny i finansowy) Kassier, Bibliotekarz, trzech Opiekunów Kassy i Reprezentanci Towarzystw Polskich w Nowym Yorku istniejących. – Wszyscy urzędnicy stanowią Dyrekcyę.

§2 Prezydent jest obowiązany: a) zwołać nadzwyczajne posiedzenia na żądanie piśmienne pięciu członków, lub na żądanie większości Dyrekcyi, b) prezydować na wszelkich posiedzeniach Dyrekcyi, c) być obecnym na posiedzeniach ogółu, d) i ma prawo i siłę do wykonywania zwykłej i ogólnej administracyi w Zjednoczeniu, i ma pod swą opieką pieczęć Zjednoczenia.

§3 Viceprezydent pierwszy ma te same siły i prawa i obowiązki jakie są powierzone Prezydentowi i wykonywa je podczas nieobecności w razie śmierci lub rezygnacyi prezydenta, nadto, prezyduje na wszelkich posiedzeniach ogólnych.

§4 Viceprezydent drugi pełni obowiązki Viceprezydenta pierwszego w razie nieobecności rezygnacyi lub śmierci jego. –

§5 Sekretarz Korespondencyjny prowadzi całą Korespondencyę Zjednoczenia, wysyła zawiadomienia i wypełnia wszystko

co mu jest przez Dyrekcyę zlecone. Wszelkie korespondencye do nie członków Zjednoczenia, tylko opatrzone pieczęcią podpisem Prezydenta i Sekretarza korespondencyjnego

№ 3. za urzędowe uważane będą.

§6. Sekretarz protokolarny, prowadzi protokoły z posiedzeń Dyrekcyi i z posiedzeń ogółu, w dwóch oddzielnych księgach zawsze otwartych na żądanie członków i wypełnia zlecenia [illegible] Dyrekcyi.

§7. Sekretarz finansowy odbiera podatki z rąk członków lub podskarbich dając im w zamian pokwitowania, fundusze ta zebrane natychmiast lub jak najrychlej składa w ręce Kassiera i bierze od niego w zamian pokwitowanie, ~~zaw~~ każdym członków Zjednoczenia trzyma dokładny rachunek i zawiadamia ich o chwili kiedy podatek wniesiony być winien przynajmniej na cztery tygodnie przed dniem opłaty.

§8. Kassier odbiera z rąk Sekretarza finansowego fundusze przez członków złożone, kwituje go z odbioru, wypłaca wszelkie kwity opatrzone pieczęcią Zjednoczenia, podpisem prezydenta i podpisem sekretarza protokolarnego, ma trzymać dokładny rachunek z przychodu i rozchodu w książce zawsze otwartej dla członków Dyrekcyi, musi złożyć kaucyę w sumie żądanej przez Dyrekcyę i wykonywać zlecenia Dyrekcyi.

§9. Bibliotekarz ma pod opieką swą książki i dzieła i wszystko stanowiące czytelnię jako też akta, papiery i listy i obrazy Zjednoczenia jak też wszystkie inne rzeczy nabyte lub darowane a stanowiące własność Zjednoczenia. W razie potrzeby pomocy [illegible] mu będą wysyłani.

(§11.)

§ 10 [illegible]

§ 11 [illegible]

§ 12 [illegible]

§ 13 [illegible]

§ 14 [illegible]

§ 15 [illegible]

§ 16 [illegible]

§ 17 [illegible]

§ 18 [illegible]

§ 19 [illegible]

§ 20 [illegible]

§ 21 [illegible]

§ 22 [illegible]

§

[illegible] członków Zjednoczenia [illegible] przedstawić.

§ 3 [illegible] lub rezygnacyi z urzędu [illegible] jest obowiązany następny swemu złożyć pieczęć Zjednoczenia. Kassier i [illegible] muszą złożyć księgi i pieniądze. Sekretarz Bibliotekarz [illegible] swe specyalne książki papiery etc.

Nº 5.

Artykuł 6 Fundusze

§ 1 Wszystkie fundusze tak rychło jak rąk kassiera dojdą i pierwszym permanentnie ulokowane będą muszą być deponowane w Bankach wskazanych przez Dyrekcyą i płatne na upoważnienie kassiera potwierdzone pieczęcią i podpisem Prezydenta i [illegible] protokolarnego. –

§ 2 Wszystkie fundusze w posiadaniu Zjednoczenia stanowią fundusz żelazny, który umieszczony być winien w imieniu Zjednoczenia ~~[illegible]~~ z podpisem Prezydenta [illegible] Kassy i kassiera.

§ 3 Stosownie do stanu kassy, za zezwoleniem ogółu summa nie przenosząca 20 (dwudziestu) Dollarów wypłacona być może temu z członków Zjednoczenia lub familii jego, który został nawiedzony nieszczęściem kalectwem ~~[illegible]~~ chorobą lub śmiercią. Podobnież jeżeli członek Zjednoczenia zmuszony dla braku roboty opuścić New York i udać się w odległe miejsce Zjednoczenie [illegible] stosownie do stanu [illegible] przyjmie. –

§ 4 Z funduszów Zjednoczenia [illegible] być muszą [illegible] koszta i expensa Zjednoczenia. –

Artykuł 7 Posiedzenia i Wybory

§ 1 Ogólne posiedzenia Zjednoczenia odbywać się będą w ~~[illegible]~~ pierwszą niedzielę każdego miesiąca. Na posiedzeniu [illegible]

w Styczniu każdego roku ma być wybrany a: Prezydent
b drugi Vice prezydent, c Sekretarz Korespondencyjny
d Sekretarz finansowy i f opiekunowie Kassy. [illegible]

№ 6. [illegible] w Lipcu ma być wybrany a: pierwszy Vice prezydent, b [illegible] protokolarny, c Kassier, d Bibliotekarz. [illegible] każdego urzędnika zaczyna się od [illegible] posiedzenia Dyrekcyi lub ogółu po wyborach.

§ Dyrekcya odbywa posiedzenia przynajmniej [illegible]

Artykuł 8 Komitety

§ Prezydent natychmiast po objęciu [illegible] naznacza

a Komitet [illegible] złożony z 3 członków Dyrekcyi [illegible] [illegible] będą.

b Komitet podatkowy złożony z 3 członków Dyrekcyi który czuwać będzie by podatki regularnie uiszczane były.

c Komitet nowoprzybyłych złożony z 3 członków Dyrekcyi który czuwać i opiekować się będzie nowoprzybyłemi do Ameryki.

d Komitet Biblioteki złożony z 3 członków dyrekcyi który czuwać będzie nad czytelnią szkołą i odczytami.

f Komitet obchodu złożony z 3 członków Dyrekcyi który urządzać będzie publiczne obchody w dnie doroczne

d Komitet finansowy złożony z 3 opiekunów kassy do przeglądania [illegible] etc.

§ Wszystkie te komitety w porządku tu podanym zdawać będą raporta na posiedzeniu Dyrekcyi natychmiast po odczytaniu i przyjęciu protokołu z [illegible] posiedzenia.

§ Jeżeli potrzeba zajdzie Prezydent naznaczy za radą Dyrekcyi [illegible] nującego Doktora i Radcę prawnego. —

№ 7.

(2)

(3)

Porządek ~~dzienny~~ posiedzeń zwyczajnych.

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia
2. Przedłożenie [illegible] Porządku dziennego
3. Przyjmowanie nowych członków
4. Przedstawianie kandydatów i odbieranie opłat od członków.
5. Sprawozdania komitetu lub [illegible]
6. Sprawy zaległe.
7. Nowe sprawy (Wnioski i zapytania)

Porządek

[illegible]

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego [illegible]

2. Przedłożenie, porządku dziennego
3. [illegible]

sekretarza korespond.

finans.

skarbnika

bibliotekarza.

4. Wybór członków Zarząd.
5. [illegible]
6. [illegible]

Porządek parlamentarny na posiedzeniach

§: 1 Następujące wnioski mają pierszeństwo przed innemi i według kolei podane być winny:

a. Wniosek o zamknięcie posiedzenia
b. " " " rozprawy
c. " " " listy mowców
d. " " odroczenie rozprawy

§. 2 Jeżeli na porządku jest wniosek o zamknięcie rozprawy, to jeden tylko członek może przemawiać za i jeden przeciw temuż wnioskowi. – Nad wnioskami podanemi pod [illegible], w poprzednim paragrafie, [illegible] rozprawa być nie może.

§: 3. Członek pragnący przemawiać w kwestyi będącej na porządku dziennym lub dla

dobra Tow. powinien zawiadomić o tem przewodniczącego wyrazami: „proszę o głos" i dopiero ~~wtedy~~ po uzyskaniu przyzwolenia przewodniczącego, głos zabrać może.

§: 4. Jeśli zdaje się członkowi, że przewodniczący nie miał prawa odmówić mu głosu, może się odwołać do Zgromadzenia.

§: 5. Mówcę przekraczającego porządek parlamentarny przewodniczący przywołuje do porządku a jeśli dwukrotne napomnienie ~~jest~~ nie jest wystarczającem odbiera mu głos. — Członek któryby swą mową lub zachowaniem się dawał powód do zakłócenia zebrania winien być przez przewodniczącego wezwany do porządku dwukrotnie a gdyby to nie było dostatecznem Prezes nakazuje wykraczającemu opuścić salę zebrań i temu nakazowi bezwarunkowo uledz należy. —

§: 6. Każdy członek ma prawo uwagi przewo

dniczącego aby celem naznaczenia po-
rządku przy obradach udzielił mówcy
napomnienie lub odebrał mu głos.
Jeżeli przewodniczący nie przychylił się
do tego wezwania, wolno odwołującemu
odwołać się do zgromadzenia. —

§. 7. Jeżeli przewodniczący zechce brać udział
w rozprawach, to winien ustąpić prze-
wodnictwa zastępcy przewodniczącego
czasowo w ciągu rozprawy będącej w toku.

§. 8. Każda uchwała może być wziętą pod
rozwagę ponowną na posiedzeniu na-
stępnem, jak również każdy upadły
wniosek na nowo może być podjętym
na jednem z następnych posiedzeń.

§. 9. Jeżeli członek sądzi, że przez jaką
uchwałę zebrania został w swych pra-
wach pokrzywdzonym, przysługuje mu
prawo protestu przeciw tej uchwale,
[illegible] na piśmie powodów

[illegible] zamieszczony.

§: 10. [illegible] mają się zaczynać o godzinie 8ej zrana. [illegible]

§: 11. [illegible]

Dnia 3 Lipca przyjechaliśmy w nocy około godziny 12ej do Bay-City.- Komitet miejscowy oczekiwał na nasze przybycie i powiózł nas do hotelu zwanego „The New Fraser." Tu dowiedzieliśmy się, że delegaci niektórych grup zachodnich co tylko przed nami przyjechali.- Zmęczeni podróżą bez zwłoczenie udaliśmy się na spoczynek.-

Dnia 4 Lipca jako w niedzielę, wszyscy delegaci stojący w Hotelu, poszli do kościoła polskiego pod wezwaniem Św. Kazimierza.- W czasie summy miał kazanie Ks. Józef Barzyński z Chicago.- Treścią kazania było naigrawanie się z uczuć polskich.- Po skończonym nabożeństwie wszyscy obecni delegaci udali się do miejscowego proboszcza Ks. Matkowskiego w celu złożenia Mu należnego uszanowania i wzajemnego poznania się.- Ks. Matkowski przyjął nas gościnnie; poznaliśmy przy tej sposobności dwóch księży delegatów, to jest Ks. Dominika Mayer z St. Paul i Ks. Domagalskiego z Paryża.- Pojaśniono nas nadto, że Ks. Barzyński który nie raczył do nas wyjść, umyślnie przybył na to z Chicago- aby o ile okoliczności mu dozwolą działać, by między mieszkańcami polskiemi w Bay-City, a których tam jest około 7,000, ducha patryotycznego tłumić; a tém czasem wyjechał już przedwcześnie na diecezyalnym Biskupie, by na czas sejmu w kościele polskim nazwaczył 40 godzinne nabożeństwo.- Biskup Niemiec widocznie na takowe się zgodził, bo sam przyjechał i kapłanom delegatom stanowczo przemówienia w kościele zabronił.-

Dnia 5go Lipca jako w dniu otwarcia Sejmu, wszyscy delegaci przybrani w kokardy narodowe udali się powtórnie do kościoła, gdzie wedle zapewnienia miejscowego komitetu, miało się odbyć nabożeństwo, aby Bóg błogosławić raczył zebranym na narady z różnych stron przybyłym polskim delegatom. – Przed wejściem do kościoła objawiono nam rozkaz władzy kościelnéj, że musimy odpiąć wszelkie odznaki narodowe, jeżeli do kościoła wnijść chcemy. – Poddano się temu rozkazowi – następnie powiedziano, że ofiara Mszy Śtéj na intencyą Sejmu wskutek woli Ks. Barzyńskiego odbędzie się dopiero 8 Lipca, dziś bowiem jest 40 godzinne nabożeństwo. – W czasie Mszy Śtéj mowę miał kazanie Ks. Barzyński. – Lecz jaka myśl w tym kazaniu była wypowiedzianą to chociaż każdy z uwagą słuchał nic jednakże zrozumieć niemógł – to jednak pewno, że o odbyć się mającym sejmie ani słówka nie było. – Po skończonem nabożeństwie udaliśmy się w towarzystwie polaków z Bayreuth zamieszkałych do sali przeznaczonéj na odbyć się mający sejm, która kwiatami i kolorami narodowemi przystrojoną była. – O god. 11éj przed południem Vice-Cenzor Przybyszewski zawiadomił zgromadzonych, że ponieważ Cenzor Gryglaszewski jeszcze nie przybył, przeto z otwarciem Sejmu do godziny pierwszéj wstrzymać się należy, albowiem sądzi, że pociągiem o godzinie wpół do pierwszéj Cenzor przybędzie. – Punkt o pierwszéj przybył Cenzor na salę. – Zaraz na wstępie Ks. Mayer delegat Tow: Śgo Wojciecha z St Paul ofiarował Cenzorowi milotek zaopatrzony Herbami Polski. –

Następnie Cenzor zaraz na samym początku swego przemówienia wyraził się, że jakkolwiek ma p. Jerzmanowskiego iż jest racący człowiek, to jednakże otoczony pieczeniarzami stworzył Targowicę, która chce sześcioletnią pracę ludzi z poświęceniem dla sprawy narodowej zaprzepaścić. – Na te słowa powstał zgiełk, który zmusił Gryglaszewskiego do zakończenia niezmiernie obrażającej mowy. – Następnie gdy się uciszyło Cenzor wyznaczył Ks. Domagalskiego na Marszałka Sejmu; a w pomoc do sprawdzenia mandatów przybyłych delegatów wybranym został komitet, w osobach p.p. Grodzkiego i Krzemińskiego z New-Yorku oraz Leszczyńskiego z Bay-City. – Sekretarzem Sejmu mianował Cenzor Sadowskiego z Chicago – a nadto podobało się Cenzorowi powołać Ks. Mayera aby zajął miejsce obok Cenzora lecz w jakim charakterze tego nie objawił. – Komitet niezwłocznie zajął się zebraniem i sprawdzeniem mandatów. – Posiedzenie Sejmowe odroczono. – Po pauzie dwugodzinnej komitet złożył sprawozdanie z którego wynikło, że są reprezentanci grup, które w duchu konstytucyi nie mają potrzebnej ilości członków do reprezentacyi w Sejmie lecz Cenzor stanowczo zdecydował, że każdy przybyły delegat bez względu na zastrzeżenia konstytucyi ma być z pełnym głosem do obrad dopuszczony. – Delegat z Jersey-City kwestyonował prawo delegata „Ogniska" z New-Yorku z zasady, że to towarzystwo wyznaje przeciwne zasady tendencyom polskim. – Ks. Mayer bronił delegata „Ogniska" a Cenzor oświadczył, że sprawę tę sam gruntownie już zbadał, i orzekł że delegat „Ogniska" ma prawo do wzięcia udziału w obradach sejmu,

dyskusyi dalszych niedopuszcza, albowiem delegatowi „Ogniska" oddawna dał upoważnienie do zasiadania na sejmie. – Następnie wyznaczono komitet do sprawdzenia książek kassowych Zarządu Związku i Administracyi „Zgody" składający się z p.p. Waikowskiego, Heliińskiego i Ławiszy albowiem tak chciał Morgenstern. – Ponieważ wniosek co do sprawdzenia książek zarządu był podniesiony przez delegata z Nowego Yorku – Ks. Mayer otrzymawszy głos wyraził się mniéj więcéj w te słowa „Kiedy mają być sprawdzane książki Związkowe i rachunki administracyi „Zgody", to żądam by były również sprawdzone książki komitetu centralnego Dobroczynności w New-Yorku. – Na to delegat Krzemiński interpelował Cenzora czy wezwał Komitet Centralny, aby książki kassowe na sejm były przysłane? Cenzor oświadczył, że w ostatnich czasach zachowanie się Komitetu Centralnego Dobroczynności było tego rodzaju, że wcale mu ochoty niedawało przeprowadzić w tym względzie korrespondencyę, a obok tego on sam nie wie czy komitet Centralny uznaje zwierzchnictwo Związku Narodowego. Kassyer Komitetu Centralnego ob: Lewandowski a zarazem delegat grupy 3 Maj w New. Yorku oświadcza że Komitet Centralny Dobroczynności należy do Związku Narodowego i jest dzieckiem Związku; książki zatem kasowe winny być przez Sejm zrewidowane – inaczéj bowiem on jako członek komitetu niechce mieć żadnych z nim stycznością i przestanie być również członkiem takowego. – Zapytany przez Cenzora Pawłowski

delegat Klubu Polskiego w Nowym Yorku i Sekretarz Komitetu Centralnego Dobroczynności oświadczył, że Komitet Centralny jest instytucyą samodzielną, a tem samem niepodlegającą Związkowi, że książek z sobą nie ma i nawet wątpi aby te na żądanie Cenzora mogły być Sejmowi nadesłane. – Co zaś do jego osoby to sądzi, że nie jest urzędnikiem Związkowym bo jest płatnym przez jednę osobę należącą do składu komitetu, a nie z funduszów ogólnych. – Wreszcie po licznych przemówieniach w téj materyi zawnioskowano aby komissyją do zprawdzenia książek komitetu dobroczynności wyznaczono, gdy wniosek przyjęty – delegat Krzemiński z New-Yorku oświadcza, ponieważ siedlisko komitetu jest w New-Yorku i ponieważ tak Cenzor jak niektórzy delegaci niezbyt zaufająco o Nowo-Yorczanach w ogólności już wyrażali się, przeto wnosi aby komitet z po za obrębu New-Yorku był wybranym; ten wniosek silnie przez delegatów zachodu był poparty. – Na to ob: Kopankiewicz oświadczył że wywody w poprzednim wniosku wcale nie słuszne, bo żadnych zarzutów przeciw Nowo-Yorczanom niebyło, a wreszcie jako obywatele mamy prawo zasiadać w sądach przysięgłych a zatem sądzi że delegaci z New-Yorku będą wstanie zdać zamiennie raport. – W skutek czego Cenzor wyznacza komitet w osobach Grodzkiego i Komobisa z prawem dobrania sobie trzeciéj osoby; ci powołują Sleszyńskiego ten stanowczo odmówił – następnie wezwany Gąsiorowski obowiązek w komitecie przyjął, – poczem sejm do

następnego zawieszony.-

Dnia 6 Lipca.- Po odczytaniu protokołu z poprzedniego dnia który przekonał słuchaczy, że sekretarz Sadowski nie zbyt rządził się prawdą, Cenzor otworzył formalnie sejm, zkąd by wynikało, że wczorajsze dyskusye nie były urzędowe lecz to zbyto milczeniem.- Następnie przemawiali Ks. Mayer, Ks. Domagalski, Vice Cenzor Przybyszewski i Lewandowski .- Tego ostatniego mowa na delegatach zachodnich zrobiła wielkie wrażenie, na wschodnich zaś - zadziwienie.- Wskutek tej mowy Ks. Mayer pobłogosławił delegatów.- Ks. Mayer zawnioskował protest przeciw gwałtom Prus i Moskwy, przeciw anarchistom i adres do Gladstona.- Wszystko przyjęte i do ułożenia protestu wybrano Ks. Mayera, Brodowskiego i Slisza.- Cenzor oświadcza że ma list do odczytania z którego sejm dowiaduję się że Sekretarz „Synów Wolności" z Buffalo protestuje przeciwko delegatowi Slisz; Slisz wyjaśnia że przyczyną tego jest Cenzor który prowadził listowną intrygę pomiędzy Gruppą Buffalowską przeciwko niemu - sejm odrzuca całą sprawę.- Z kolei przystąpiono do rewizji konstytucyi - D: Lewandowski powołany do czytania dotychczas obowiązujących ustaw - artykuł za artykułem czytany - robiono poprawki - zauważyć się, przecież dało że poprawki przez delegatów wschodnich czynione jakkolwiek zupełnie słuszne, zawsze prawie odrzucane i to dało światło że zgromadzeni delegaci nie tyle dobrem wspólnem ile wytkniętą wpierw dążnością się żądzą.- Dzień cały przeszedł na poprawkach - które tu

fomijam, dodaje fizecież że otrzymano kilka telegramów życzliwych.– Pod wieczór sejm odroczono do dnia następnego.
Dnia 7 Lipca. Po protokule który jak i pierwszy nie zupełnie prawdę opiewał, a który mimo protestów większość przyjęła – komitety złożyły swe sprawozdania. Co do wysłania telegramu Gladstonowi nastąpiła różność zdań, delegat Lewandowski był zdania że taki telegram należało by wysłać Parnelowi to zdanie poparł Ks. Domagalski – co tak oburzyło Ks. Majera że porwał kapelusz i salę opuścił nadmieniwszy że z takiemi grubianami niechce mieć stosunków lecz zastrzega sobie powrót na wybór Cenzora.– Sprawozdanie co do stanu kassy dawało dużo uwag, bo naprzód kto upoważnił Rząd Centralny do wypożyczania „Zgodzie" pieniędzy – na jakiéj zasadzie naruszono fundusz żelazny ? fundusz pośmiertny ? jakim prawem fundusze na wygnańców złożone wliczono w fundusze związkowe ? nie zrozumiałym także jest sprawozdanie komitetu do rewizyi ksiąg bo nie objaśniają czy pozostały jakie fundusze i ile ich było z sejmu pierwszego.– Nadto co do pożyczki „Zgodzie" każda pozycja w sprawozdaniu inne cyfry pokazuje.– Tych jednak uwag na sejmie przedstawić nie dało się, dla tego; że komitet sprawdzający po ukończeniu sprawozdania wyraził wdzięczność dla Sekretarza– robiąc tylko kwestyą że 13^{oo} z centami jakie nie wpłynęły do kassy lecz z rozkazu Cenzora dla pokrycia ich zapisano na wydatek jako wynagrodzenie dla Halperna – i dużo jeszcze miało nieformalności – mimo to p. Majkowski

członek komitetu żąda aby sekretarzowi bez dyskussyi przez powstanie podziękować.— Fakt się stał – rzecz skończona – a sens moralny – „delegaci co wam do tego jaki stan kasy – i gdzie są pieniądze"!! Poczem przystąpiono do dalszych poprawek konstytucyi.— Ponieważ w poglądach były różne zapatrywania, zatem pomijamy uwagi poszczególnych delegatów.—

W d. 7 Lipca po południu Ks. Domagalski delegat Tow: Kosciuszko z Sand Beach a zarazem marszałek obecnego sejmu na salę obrad nie powrócił, a zaś Ks. Mayer pomimo że przyrzekł dopiero przy oborze Cenzora w obradach dalszy udział wziąść, jakoś w sali sejmowéj znalazł się.— Na marszałka na dalszy czas sejmu powołany przez Cenzora Tomasz Grodzki delegat strzelców z New-Yorku.— Po skończonych poprawkach konstytucyi przystąpiono do kwestyi nowych.— Pierwszą kwestyą było – zachowanie się prasy polskiéj w Ameryce – liczne w téj materyi zabierano głosy – wreszcie delegacya Worojorska która najwięcéj przed sejmowem wystąpieniem „Zgody" i „Wiarusa" była obrażona przez usta Dr. Lewandowskiego delegata grupy „3 Maj" i Krzemińskiego delegata „Polonii" – oświadczyła – że dla dobra publicznego osobiste krzywdy wybacza – zaś Grodzki delegat Kosciuszki z New-Yorku zawnioskował aby na przyszłość położyć podobnéj samowoli tamę – było zawarowane w konstytucyi, że zarzuty chaubiące czy to księży, czy członków Związku Narodowego nie wpierw mogły zaleść w prasie pomieszczenie, aż po dopełnionem sprawdze-

nim takich zarzutów, a tém końcem by redaktorów było obowiązkiem szukać informacyi u grup w miejscowościach oskarżonych członków - wniosek ten przyjęty z dodatkiem Dr. Lewandowskiego że Cenzorowi będzie przysługiwało prawo veta, dla tych pism które z pod téj reguły wyjmywać by się miały. - Z kolei S. Zaborowski delegat „Kółka Dramatycznego" w Winona (Minn) stawił wniosek aby redaktorom obecnym na sejmie za ich prace podziękować przez powstanie. - Ten wniosek wywołał przeciągłą dyskusyą - delegaci wschodni oponowali twierdząc że redaktorzy kłótniami, rzucanemi bez podstaw potwarzami siali niezgodę między dziećmi jednéj matki, prędzéj na naganę aniżeli na pochwałę zasłużyli - więc pochwała taka będzie nie moralną - będzie ironią prawdy - mimo to większość zgromadzonych wniosek przyjęła i gdy Cenzor zawezwał sejm do wykonania postanowienia Krzemiński delegat grupy „Polonia" z New-Yorku otrzymawszy głos w energicznych słowach zaprotestował przeciw zapadłéj uchwale, żądając aby jego protest gdyby miał nawet zasłużyć na miano „Sicińskiego" do protokółu sejmowego był wpisany - krzyki na sali, z jednéj strony: „mniejszość musi ulegać większości" - z drugiéj i „mniejszość ma swe prawa" - „protest ma być zapisany do protokołu". - Cenzor prosi protestującego aby protest cofnął - Delegat Krzemiński oddaje decyzyi redaktora „Zgody" aby wypowiedział czy na pochwałę zasłużył - Redaktor interpelowany milczy - Wreszcie Cenzor na imię Ojczyzny zaklina protestującego o cofnięcie, na

co delegat Krzemiński oświadcza, że ponad Ojczyzną jest Bóg, a Bóg jest jedyna prawda – prawda z krzywdzona protestu nie cofa – Wówczas Ks. Mayer delegat Tow: Sw. Wojciecha z St. Paul woła:

„P. Krzemiński ja jako kapłan w imię Boga proszę o cofnięcie protestu" – Na co delegat odpowiedział: „Kiedy kapłan w Imię Boga mnie prosi – odmówić nie mogę i protest cofam. Posiedzenie odroczono do dnia następnego.–

Dnia 8 Lipca po odczytaniu protokołu zaakceptowano:

a.) Wydatek na telegram do Gladstona.

b.) Drukowanie konstytucyi w polskim i angielskim języku.

c.) Sekretarzowi sejmowemu $30.00 za jego pracę.

d.) Podwyższono redaktorowi „Zgody" pensyą do $800.00

e.) Zatwierdzono nową posadę w Zarządzie „Zgody" pod nazwą „Sekretarz dla prowadzenia finansów który ma złożyć kaucyi $1000.00 a który ma pobierać po 10% od wpływów.–

f.) Podwyższono płacę sekretarzowi jeneralnemu do $300.– rocznie.–

Gąsiorowski z Kew-Yorku odczytuje zawiadomienie Halperna ogłoszone w Zgodzie która w tej chwili nadeszła, że z powodu iż Klub Polski poddał się samowoli p. Jerzmanowskiego więc on Halpern wystąpił z klubu – Gąsiorowski oświadcza że Halpern z klubu wykluczonym został i żąda aby sejm zalecił redaktorowi „Zgody" ten fałsz sprostować.– Wskutek czego Cenzor powołał Halperna do objaśnienia, wbrew decyzyi marszałka Grodzkiego.– Wszyscy delegaci Nowojorscy protestują przeciw tej samowoli.– Cenzor

utrzymuje że przysługuje mu prawo dania głosu, bo przeciwko osobie kwestyonowéj nie ma piśmiennéj skargi, – wreszcie Krzemiński, Gąsiorowski, Sleszyński delegaci grup Konojorskich wnoszą a na żądanie Pawłowskiego Sekretarz. Generalny odczytał urzędowe zawiadomienie o wykluczeniu Halperna, ze Z. N. P., lecz i to nie pomaga i Halpern ma być dopuszczony do głosu, wymienieni delegaci opuszczają sale posiedzeń z nimi się tacza, Kopiankiewicz, Metelski, Kornobis, Pawłowski i Oubach. W czasie tym Cenzor oddaje pod decyzyą sejmu wybór miejsca na przyszły sejm – rezultat taki: St. Paul 20 głosów, Philadelphia 18, Buffalo 13 = liczba głosujących 51 większość téj cyfry 26. – Mimo to Cenzor ogłasza przyszły sejm w St. Paul – lecz na podstawie jakiéj? trudno odgadnąć. – Z kolei Cenzor wysyła do tych delegatów co salę opuścili – wezwanie o powrót – Ci żądają aby Halpern który nie jest członkiem związkowym salę opuścił – co gdy się stało delegaci powrócili. – Z kolei zatwierdzono decyzyą Rządu Centralnego w sprawie grupy Gminy Polskiéj w Chicago. – Zawiadomiono że wszystko gotowe dla zdjęcia fotografij. – Posiedzenie sejmowe zawieszono. – Po pauzie rozbierano kwestyą przyszłego siedliska Rządu Centralnego – Zebrano głosów 59 większość 30. Po odkryciu kartek było głosów: za Chicago 26, Bay City 25, New York 7, Blank 1. – Cenzor ogłasza Chicago – Krzemiński delegat „Polonii" protestuje twierdząc że gdy konstytucya oznacza większością głosów, to tu téj większości nie ma, i żąda powtórnego głosowania pomiędzy Chicago i

i Bay City. – Seim uwagi podziela i powtórne głosowanie naznacza, rezultat którego: Bay City 33 Chicago 25 Blank 1. Zatem przyszłe siedlisko Rządu Centralnego będzie Bay-City. – Ks. Mayer z St. Paul zabiera głos – podnosi zasługi Gryglaszewskiego a potępia Jerzmanowskiego, żądając od delegatów by głosowali za Gryglaszewskim. – Krzemiński z New-Yorku oświadcza że on nie myśli ganić Gryglaszewskiego ani też chwalić Jerzmanowskiego bo fakta same za siebie mówią. – Mówca w sumiennem przekonaniu nie znajduje innéj wśród rodaków w Ameryce osobistości prócz Jerzmanowskiego, któraby potrafiła lepiéj kierować sprawami związkowemi i dla tego Jerzmanowskiego przedstawia. – Po tych przemówieniach nastąpiło głosowanie rezultat tegoż Gryglaszewski 34 głosy Jerzmanowski 26. – Na to Ks. Mayer oświadcza że za Jerzmanowskim głosowali Nowojorczanie i z Buffalo a oni są zapłaceni na co ma dowody w kieszeni – lecz Wam się nie uda choć byście i trzy dni głosowali. – Krzyk, prosiemy o nie, prosiemy! Ks. Mayer czyta list Slisza do niego pisany – w którym piszący się wyraża że p. Jerzmanowski mając na uwadze szczupłe uposażenie Redaktorów, tak jemu jak i Brodowskiemu redaktorowi „Zgody" dał po $50.– a nadto cenzorowi $150.– Tu delegat „Polonii" z New-Yorku zabrawszy głos, oświadcza że list czytany nie jest żadném dowodem, a samo oświadczenie Ks. Mayera piętnuje mianem potwarzy – owszem list uważa jako przechwałkę, niedopuszcza nawet by i obecny Cenzor brał pieniądze. – Gryglaszewski się śmieje. – Wielu delegatów żąda głosu. – Zaś na sali krzyk głosować. Cenzor

zamyka dyskusyą i nakazuje powtórne głosowanie.— Głosów 60. Jerzmanowski 26, Gryglaszewski 34. głosy — to może być do końca świata tak.— Trzecie głosowanie głosów 59. Jerzmanowski 24 Gryglaszewski 35. Czwarte głosowanie głosów 56. Jerzmanowski 18 Gryglaszewski 36 Krzemiński 1 Blank 1. Nie ma wyboru bo $\frac{2}{3}$ wynosi 38 głosów.— Dear na wniosek Kopiankiewicza z New-Yorku od dalszego głosowania odstąpiono i Gryglaszewskiego Cenzorem ogłoszono.— Poczem kilku nowojorczan salę opuszcza wyjawiając swoje niezadowolnienie, między innemi Dr. Lewandowski żegna sejm na zawsze. Delegat Krzemiński wnosi aby sejm zaprotestował przeciw gwałtom i obelgom na Jerzmanowskiego rzucanym — wniosek bez oposycyi przyjęty.— Komitet złożony z Krzemińskiego, Szymańskiego i Brodowskiego wczoraj wybrany odczytał projekt do prawa określającego stosunek instytucyi dobroczynnych do Związku Narodowego — jednogłośnie przyjęty — poczem posiedzenie do dnia następnego odroczono.—

Dnia 9 Lipca. — Brak delegatów z New Yorku, Sleszyński Gąsiorowski, Komobis, Wiśniewski, Pawłowski, Lewandowski i Oubach; z St. Paul, Ks. Mayer; i z Buffalo, A. Górski.— Cenzor po otwarciu sejmu proponuje wybór vice-cenzorem Jerzmanowskiego — Krzemiński, Kopiankiewicz i Grodzki nie dopuszczają użycia imienia Jerzmanowskiego na vice-cenzora.— Z kolei odczytano protesta i sprawozdania oraz wnioski specyalnych komissyi — poczem znów proponuje wybór vice-cenzora.— Sowadzki z Chicago (Ill.) proponuje Morgensterna — Cenzor nie przyjmuje propo-

zycyi i żąda sekretnego przedstawienia kandydatów.— Rezultat: Morgenstern 23 Grodzki 27 głosów.— Grodzki zrzeka się swych głosów na rzecz Morgensterna.— Cenzor nieprzyjmuje, następnie drugie i trzecie głosowanie przy którem Grodzki otrzeia 29 głosów - Morgenstern 17 Krzemiński 2 Kucera 2.— Lubo żaden z kandydatów nieotrzymał 2/3 ale Morgenstern cofa kandydaturę i Grodzki przez aklamacyą wybrany.— Grodzki się wymawia i mowienia prosi lecz delegaci nie uwzględniają jego życzeń.— Przedstawionych do Rz. Centralnego:

Na prezydenta: W. Przybyszewski—
„ vice „ „ „: Alex. Męczarski—
„ sekr: jeneral: Fr. Wiśniewski—
„ vice sekr „ „: Alex. P. Leszczyński—
„ kassyera: Jan Breski—
„ opiek: kassy: Jan Muszyński—
„ „ „ „: Fr. Glaza—
„ „ „ „: Józef Welter—

Sejm jednozgodnie przyjął.— Redaktorem „Zgody" obrany Zbigniew Brodowski 40 głosami przeciw 9 za Sadowskim— Sekretarzem „Zgody" Olbiński 37 głosami przeciw 13 za Lawiszą. Co się tyczy skargi grupy z La Crosse — tej sprawdzenie i wymiar sprawiedliwości poruczono Cenzorowi.— Uchwalono podziękowania: miejscowej grupie za gościnność Ks. Majerowi i Ks. Domagalskiemu.— Następnie wszelkie kwestye zbywano.— Wreszcie cenzor zamknął sejm VI, a przy tej okazyi otrzymał dar od pań obecnych na sejmie, w postaci laski z złotem okuciem i odpowiednim napisem.

Otrzymali w czasie sejmu od dam obecnych bukieta: Prezydent dawny R. C. Kociemski – delegat „Polonii" Krzemiński; nowy prezydent R. C. Przybyszewski – Cenzor Gryglaszewski. Po ogłoszeniu daty 12 Września 1887 na przyszły sejm – delegaci zaproszeni na przejażdżkę po jeziorze i

sejm VI skończył się. –

Pogląd na sposób urzędowania i zachowania się na Sejmie Cenzora Związku Narodowego Polskiego Obywatela Franciszka Gryglaszewskiego.

1^{ne} Urząd Cenzora Związku jest nadzorczy a nie wykonawczy. Cenzor przywłaszczywszy sobie władzę wykonawczą Rządu Centralnego, przestał być tem samem bezstronnym kontrolerem czynności Związku.

2^{gie} Przywłaszczając sobie ową władzę wykonawczą naruszając fundusz żelazny, którego miano same powiada, że niemoże być naruszony złamał konstytucyą Związku Narodowego Polskiego, a dobrze myślących obywateli i członków zostawił w tem smutnem położeniu, albo bezradnie służyć mu jako narzędzie w dalszem niszczeniu fundamentu, na którem Związek został utworzony albo apelowania do poczucia i rozsądku ogółu ażeby go złożono z urzędu.

3^{cie} Powyższem niczem nieusprawiedliwionem postępowaniem swojem utopiwszy cały żelazny fundusz, w przedsiębierstwie, które wyzyskując dla swej chwały z jednej strony, a jako bicz na przeciwników jego niecnego postępowania z drugiej strony

zrobił ogółowi z nienawidzonem a przeto niekorzystnem, wybierając na redaktorów powolnych sobie służków i nagradzając jednego z nich gratyfikacyą i podwyższeniem pensyi mimo, iż tenże redaktor nie tylko Związkowi się niezasłużył, ale traktowaniem lekkomyślnem najważniejszych jego spraw i rzucaniem się na rozkaz swego Pana na imię i cześć najżyczliwszych Związkowi członków i patryotów tenże Związek na nieobliczone straty naraził. Powyższem postępowaniem Cenzor przeniewierzył się zaufaniu, jakie ogół w nim położył i stał się na swojem stanowisku despotycznem.

4te Cenzor przewidując swoich przeciwników w delegatach Towarzystw wschodnich, używał najnieparlamentarniejszych sposobów ażeby ich skalać w obec Sejmu, i wszelkich możliwych środków, ażeby ich do głosu niedopuścić, a tem samem dążenia ich w kierunku naprawienia stanu rzeczy a mianowicie usunięcia go od urzędu w zarodku sparaliżować.

5te Cenzor przyjmując osobiście pieniądze od p. Jerzmanowskiego pod pozorem zwrotu kosztów podróży, niemiał prawa zarzucać Redaktorowi Ojczyzny, że dał się przekupić, lub kogokolwiek zarzutami przekupstwa i pieczeniarstwa piętnować.

Po Cenzorze Pryglaszewskim, kierującym despotycznie sprawami Sejmu, główną rolę odegrał ks. Mayer delegat Towarzystwa z St. Paul.

Wpłynął on mocno na rozdwojenie delegacyi a mianowicie z następujących powodów.

1/ Przy wyborze do Komitetu do rewizyi ksiąg i rachunków Rządu Centralnego i Administracyi Zgody ks. Mayer starał się słodką swoją wymową wpłynąć na usunięcie z kandydatury delegatów Nowojorskich a stawił i popierał delegatów z zachodu

i to takich których uważał za swe narzędzia, czem zapobiegł dokładnemu skontrolowaniu ksiąg kasowych i wykazaniu szczegółowemu w jaki sposób wyekspensowano fundusz związkowy, co by w następstwie musiało narazić po szczególnych Urzędników Rządu Centralnego na utratę kaucyi lub co najmniej na oddanie pod Sąd ogółu.

2.) Przy debatach nad wyborem miejsca przyszłego zjazdu na Sejm, nie przebierając w środkach położył nacisk aby delegaci wybrali taką miejscowość gdzie ich kapłan należący do Związku mógł przyjąć z otwartem sercem, i nadmienił że o ile jemu się zdaje lepszego punktu trudno znaleść Rad St. Paul z którego wyboru może wpłynąć największa korzyść dla Związku, pomimo, że dla niektórych delegatów grup jest za daleko. Miał tu na oku własną swoją korzyść a zarazem pragnął pozbyć się Nowoyorczan którzy według jego zapatrywania się nie są niczem więcej jak tylko burzycielami Związku Narodowego, bo dopominają się szczerze i otwarcie tegoż dobra.

3. Ksiądz Mayer całemi siłami i całą powagą kapłańską dopomagał Pryglaszewskiemu ignorować sprawę delegatów Nowoyorskich przeciw Heilpernowi. Niedopuszczając dania satysfakcyi delegatom starał się doprowadzić do takiego rozdrażnienia iżby ci opuścili salę posiedzeń właśnie w czasie wyboru St. Paul na miejsce przeszłego Sejmu.

4) Nieotrzymawszy przy wyborze Cenzora większości głosów dla Pryglaszewskiego postarał się w sposób więcej jak nieszlachetny zniweczyć słuszne zabiegi Nowoyorczan w celu przeprowadzenia wyboru własnego kandydata. —

5/ Ksiądz Mayer nadużył swej powagi jako kapłan - zapominając - że na Sejmie tylko równe mu innym delegatom prawa przysługiwały. Zapominał się tak dalece, że gdy stanowczo opierał kto jego wymaganiom lub opinii, to on rzucał się, bladł i czerwieniał, a nawet zabierał kapelusz i uciekał z sali posiedzeń, nadmieniając, że on swej powagi kapłańskiej nie pozwoli lekceważyć. Powolni mu delegaci zachodu z Cenzorem i Wice-Cenzorem korzystali z powagi kapłańskiej swego stronnika zmuszając Nowoyorczan do uległości dla Ks. Mayera.

Z tego wynika że obrady Sejmu były komedyą przez Grygla szewskiego i ks. Mayera już ukartowaną i że tylko te wnioski mogły przejść które wyszły z ich inicjatywy

Było więc najwłaściwiej zachować się biernie, aby tym sposobem nie stracić na własnej godności, nie zaniedbując nadal środków w celu pozbycia się ludzi którzy przez samolubstwo i ambicyę szkodę ogółowi przynoszą.

Przyznać jednakże trzeba, że Ks. Mayer rolę swoją odegrał znakomicie - szkoda tylko, że więcej myśli o infule jako o Związku Narodowym przez który ma nadzieję osiągnąć takową.

T. Grodzki J. Nadolsky,
A Kopankiewicz A Moszyński
T. Kornabiz Ig. Pawłowski
Wincenty Gąsiorowski.

Ja podpisuję z tym wyraźnem zastrzeżeniem że wybór St Paul na miejsce przyszłego Sejmu jest gwałtem po to miejsce nie ~~wy~~ uzyskło większości J Bzeminski
L. Ombach.
Franciszek Lutkowski
Franciszek Grzeskiewicz

Franciszek Grzeskiewicz

Pogląd na sposób urzędowania i zachowania się na Sejmie, Cenzora Związku Narodowego Polskiego obywatela Franciszka Grzegorzewskiego.

1sze Urząd Cenzora Związku jest nadzorczy, Cenzor przywłaszcza sobie władzę wykonawczą Rządu [illegible] tem samem bez [illegible] Związku.

2ie [illegible] władzę wykonawczą naruszając fundusz żelazny, który nikt nie powiada, że nie może być naruszony, złamał Konstytucją Związku Narodowego Polskiego, a dobrze myślących obywateli i członków zostawił w tem smutnem położeniu, albo bezradnie służą mu jako narzędzie w dalszem niszczeniu fundamentu, na którem Związek został utworzony albo apelowania do poczucia i rozsądku ogółu, żeby go złożona z urzędu.

3cie Powyższem niczem nieusprawiedliwionem postępowaniem swojem utopiwszy cały żelazny fundusz, w przedsiębiorstwie, które wyzyskując dla swojej korzyści z jednej strony, a jako bicz na przeciwników jego niecnego postępowania z drugiej strony zrobił ogółowi znienawidzonem a przeto niekorzystnem, wybierając na redaktorów

powolnych sobie służków i nagradzając jednego z nich gratifikacją i podwyższeniem pensji mimo, iż tenże redaktor nietylko Związkowi się niezasłużył; ale traktowaniem lekomyślnem najważniejszych jego spraw i rzucaniem się na rozkaz swego Pana na imię i część najżyczliwszych Związkowi członków i patryotów tenże Związek na nieobliczone straty naraził. Powyższem postępowaniem Cenzor przeniewierzył się zaufaniu, jakie ogół w nim położył i stał się na swojem stanowisku despotycznem.

4te Cenzor przewidując swoich przeciwników w delegatach Towarzystw Wschodnich używał najnieparlamentarniejszych sposobów, aby ich skalać wobec sejmu, z. rubijańskich środków ażeby ich do głosu niedopuścić, a tem samem dążenia ich w kierunku naprawienia stanu rzeczy a mianowicie usunięcia go od urzędu w zarodku zparaliżować.

5te Cenzor przyjmując osobiście pieniądze od pana Jerzmanowskiego pod pozorem zwrotu kosztów podróży, niemiał prawa zarzucać Redaktorowi Ojczyzny, że dał się przekupić lub kogokolwiek zarzutami przekupstwa i pieczeniarstwa piętnować.

Po Obywatelu Gryglaszewskim, najwięcej despotycznie sprawami Sejmu główną rolę odegrał Ks. Mayer delegat z miasta St. Paul.

Wpłynął on mocno na rozdwojenie delegacyi a mianowicie z następujących powodów.

1º Przy wyborze Komitetu do rewizyi ksiąg i rachunków Urzędu Centralnego i Administracyi Zw. Ks. Mayer starał się, aby też swoją pracą wpłynąć na usunięcie z kandydatury delegatów Nowojorskich a stawiał i popierał z zachodu delegatów i to takich których uważał za swe narzędzia, czem zapobiegł dokładnemu skontrolowaniu ksiąg kasowych i wykazaniu szczegółowemu w jaki sposób wyexpensowano fundusz związkowy, coby w następstwie musiało narazić po szczególnych Urzędników Rządu Centralnego na utratę kaucyi — lub co najmniej na oddanie pod sąd Ogółu. —

2º Przy debatach nad wyborem miejsca przyszłego zjazdu na Sejm, nieprzebierając w środkach, położył nacisk aby delegaci wybrali taką miejscowość gdzieby ich kapłan należący do Związku mógł przyjąć z otwartem sercem, i nadmienił że o ile jemu się zdaje lepszego punktu trudno znaleźć nad St. Paul z którego wyboru może wypłynąć największa korzyść dla Związku, pomimo że dla niektórych delegatów grup jest zadaleko. — Miał tu na oku własną swoją korzyść a zarazem pragnął pozbyć się

Nowojorczan którzy według jego zapatrywania się nie są niczem więcej jak tylko burzycielami Związku Narodowego, bo dopominają się szczerze i otwarcie tegoż dobra.

3º Ksiądz Mayer całemi siłami i całą powagą kapłańską dopomagał Gryglaszewskiemu ignorować sprawę delegatów Nowojorskich przeciw Heilpernowi. – Niedopuszczając dania satysfakcyi delegatom starał się doprowadzić do takiego rozdrażnienia izby ci opuścili salę posiedzeń własnie w czasie wyboru St Paul na miejsce przyszłego Sejmu. –

4º Nieotrzymawszy przy wyborze Cenzora większości głosów dla Gryglaszewskiego postarał się w sposób więcej jak nieszlachetny zniweczyć słuszne zabiegi Nowojorczan w celu przeprowadzenia wyboru własnego kandydata. –

5º Ksiądz Mayer nadużył swej powagi jako kapłan – zapominając że na Sejmie tylko [illegible] delegatom [illegible] przysługiwały. – Zapominał się tak dalece że gdy kto stanowczo opierał się jego wymaganiom lub opinii, to On rzucał się, bladł i czerwieniał, a nawet zabierał kapelusz i uciekał z sali posiedzeń, nadmieniając że on swej powagi kapłańskiej niepozwoli lekceważyć. – Powolni mu delegaci Zachodu z Cenzorem i Vice Cenzorem korzystali z po-

wagi kapłańskiej swego stronnika zmuszając Nowojorczan do uległości dla Ks. Mayera.

Z tego wynika że obrady Sejmu były komedyą przez Gryglaszewskiego i Ks. Mayera już ukartowaną i że tylko te wnioski mogły przejść które wyszły z ich inicjatywy. —

Było więc najwłaściwiej zachować się biernie, aby tym sposobem nie stracić na własnej godności, nie zaniedbując nadal środków w celu pozbycia się ludzi którzy przez samolubstwo i ambicyę szkodę ogółowi przynoszą. — Przyznać jednakże trzeba że Ks. Mayer rolę swoją odegrał znakomicie — szkoda tylko że więcej myśli o infule jak o związku Narodowym przez który ma nadzieję osiągnąć takową. —

Filadelfja Paźdz 29/ 1882

Do Szanownego Towarzystwa [illegible]
Polaków w Nowym Yorku
Szanowni Bracia!

[illegible]
i takowy przesłałem na ręce Sekretarza
[illegible]
Co się treści protestu tyczy to na mnie
[illegible]
[illegible]
Milwaukee a dopóki takowe Stanowczo
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
otwarciu Sejmu sprawdzano ale o ile o
[illegible]
protestu podówczas nie złożył. —
[illegible]
został unieważnionym to głosy stały by
[illegible] do „Zgody", pośmiertne zaś $500
[illegible] byłoby uchwalone bo miałoby za
sobą większość. A nowczas Wy Szanowni
Bracia nie mogąc na nie przystać tak samo
byście naprzeciw uchwale sejmowej stanęli.
Jeżeli cele Związku zostały zwichnięte
[illegible]
[illegible]
[illegible]
pomimo ustępstw które im czynione były.
[illegible]
[illegible] Nowy York [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
i w przekonaniu że [illegible] Towarzystwa

w Nowym Yorku i [illegible]
[illegible]
i w przekonaniu że wszystkie Towarzystwa
[illegible]

Wielu przystąpiło? jeśli się nie mylę 23 czy 24 członków. Cóż to znaczy na liczbę Polaków w Nowym Yorku? Nic. Musicie sami przyznać że tak słaby dowód że strony Nowojorskich Polaków ich gotowości do bratania się z Zachodem musiał oziębić zapał w Chicago i [illegible] pobratanie się przyjść może do skutku. A więc te ustępstwa jakie zrobiono [illegible] Yorku cofnąć zamierzono jako nie przynoszące [illegible] Ale [illegible] się dało uchwalić na ostatnim Sejmie we [illegible] Yorku. Dla czegoż go nie wpytano.

Co do mnie jeśli mnie kto wini za to że nie [illegible] pomiędzy Wschodem i Zachodem to ja mam się prawo gorzko użalać na to że w najszczerszych i najgorliwszych [illegible] Zjednoczenia [illegible] Polskiego w Ameryce [illegible] w Nowym Yorku [illegible] [illegible] [illegible] dziełło przedsięwzięli co ja na sercu [illegible] pędziór się odziewając. —

[illegible] wszystko to można było poprawić do [illegible] dłoni biorąc kierunek. —

Pozdrawiam Was po bratersku
Juljusz Andrzejkowicz

Protest

Zjednoczonych Polaków

przeciwko

Ukazom i rozporządzeniom Caratu.

[illegible] i obowiązki swoje spełniają – i cały kierunek wycho-
wania i kształcenia polskich dzieci dwuletnie objęły władze
rossyjskie w celach wynarodowienia i rusyfikowania wszystkich po-
koleń;

3). Zważywszy, że te same ukazy wstrzymują swobodną cyrkula-
cyę ludności polskiej i możność stowarzyszania się, – że stanowione
wyjątkowe prawa i ograniczenia dla Polaków utrudniają pracę na-
rodu i tem samem dążą do przyspieszenia ekonomicznej ruiny
kraju – że osobiste bezpieczeństwo każdego z obywateli Polaków
zagrożonem w Rossyi –

My, Zjednoczeni Polacy w Nowym Yorku i okolicy zebrani w
dniu dzisiejszym na mitingu w Cowing Hall a korzystający
w całej pełni z szlachetnej gościnności i konstytucyjnych praw
amerykańskich tem więcej czujemy krzywdy, nieszczęścia i pognę-
bienie rodaków, z którymi łączą nas najbliższe związki krwi i
ducha, a nad którymi znęca się w tak nieludzki sposób Car rossy-
ski i jego kohorta i w spełnieniu największego obowiązku i
narodowej misyi postanowiliśmy w dniu uczczenia głoszonych
przez Polaków idei wolności, równości i swobody wyznań zapro-
testować najuroczyściej przeciwko gwałtom i uciskom, jakim
podlegają Polacy zamieszkujący kraje polskie i litewskie pod
zaborem rossyjskim i niniejszem protestujemy:

1). Polacy, jako naród plemienia słowiańskiego 1000 lat przeszło
zamieszkujący ziemie słowiańskie i zasłużony przed światem

całym jako obrońca cywilizacyi Zachodu przed inwazyą i barbarzyństwem hord tartarskich i dziczy azyatyckiej, jako obrońca pognębionej wolności narodów — protestujemy przeciwko wzmiankowanym wyżej i wszystkim innym ukazom Cara dążącym do wydziedziczenia i wydarcia Polakom własnej ich ziemi i obdarowywaniu takową katów i siepaczy polskiej narodowości, — przeciwko ograniczeniu praw własności rabowaniu polskich narodowych bogactw, zbiorów naukowych bibliotek skarbów, pamiątek historycznych, zabytków sztuki, i, — wywożeniu takowych do Petersburga jako własności Caratu.

2. Protestujemy najuroczyściej przeciwko prześladowaniom panującej w Polsce religii katolickiej, wdzieraniu się Caratu do interesów Kościoła, wprowadzaniu języka rossyjskiego do obrzędów religijnych i kazań, wysłuchiwanych przez lud nierozumiejący tego języka, — przeciwko więzieniu i wywożeniu do najodleglejszych pustkowi bez sądu i wyroku katolickich księży i biskupów za to tylko że nie godzą się na ruszczenie kościoła polsko-katolickiego, — przeciwko dziko-barbarzyńskim prześladowaniom, mordowaniu, więzieniu, nękaniu Unitów za to że ci trwając w wierze swych ojców, nie chcą przyjąć narzucanej im przemocą prawosławnej religii — przeciwko wyłączaniu wyznających katolicyzm Polaków, Litwinów, Unitów od praw obywatelskich przysługujących innym zawojowanym przez Rossyę choćby najdzikszym narodom, — przeciwko wyłączaniu ich od zajmowa-

nia posad i miejsc w administracyi sądzie instytucyach finansowych i kredytowych, przedsiębiorstwach rządowych, kolejach żelaznych i t. d. chociaż wyżej stosunkowo opłacają podatki aniżeli inni współzamieszkający Rossyę.

3. Protestujemy przeciwko kassacyi i konfiskacyi wszelkich instytucyi narodowych polskich edukacyjnych, religijnych, finansowych i administracyjnych, – przeciwko wdzieraniu się władz moskiewskich do wychowywania i kształcenia do fałszowania i zbaczania kierunków edukacyjnych – przeciwko zamykaniu polskich szkół, prześladowaniu i więzieniu polskich nauczycieli, wprowadzaniu języka rossyjskiego do wykładów szkólnych, administracyi sądownictwa i kościoła, pozbawieniu autonomii jedynego Warszawskiego uniwersytetu, – przeciwko usunięciu kontroli całego społeczeństwa polskiego nad oświatą, zakazowi otwierania polskich szkół prywatnych i kształcenia dzieci za granicą i w ogóle przeciwko tym wszystkim tendencyjnym i zgóry obrachowanym rozporządzeniom Caratu, które despotycznie a konsekwentnie dążą do wyniszczenia, zrujnowania ekonomicznego i zagładzenia elementu polskiego. – przeciwko represyom władzy w stosunkach do prasy której gwałtem narzucają propagandę anti-polskich interesów i sekretnie warują rządy moskiewskie szerzenie nihilizmu i korupcyi umysłowej czytelników.

4. Protestujemy wreszcie jako ludzie i członkowie rodzin [illegible]

wionych w Polsce przeciwko pozbawianiu Polaków i Litwinów wszelkiéj protekcyi prawa i zdaniu ich na łaskę i niełaskę [illegible] nienawistnych narodowi satrapów czyli [illegible] Gubernatorów posiadających nieograniczoną wykonawczą władzę i atrybucye skazywania na śmierć za wykroczenia polityczne, — przeciwko zależności instytucyi sądowych od władz wykonawczych a wskutek tego zgóry już wyrokującym na niekorzyść Polaków — przeciwko doraźnym specyalnym, nieprzyjacielskim kommissyom ustanowionym do sądzenia spraw politycznych przestępstw kommissyom również zgóry uprzedzonym i przyjmującym zasadę: potępiać wszystko co polskie. Nakoniec — protestujemy przeciwko instytucyi najwyższym barbaryzmem tchnącej, która li tylko w Rossyi ma prawo obywatelstwa i plami swą egzystencyą cywilizacyę i postęp XIX. wieku — instytucyi tak zwanych sądów administracyjnych, które władne są, bez wysłuchania, bez obrony, bez wyroku sądu i apelacyi, — wyrwać najniewinniejszego Polaka z łona rodziny i skazać go na całe życie do ciężkich robót w kopalniach do przymusowego zamieszkania wśród odległych stepów lasów i gór Syberyjskich, skazać go na śmierć nawet bez prawa apelacyi a to dla jednéj tylko przyczyny, że Polak ów podejrzanym był o nieprzychylność dla rządu rossyjskiego.

Zgromadzeni na mitingu dzisiejszym Polacy postanowili również protest powyższy objawić powszechnie i dla tego wzywają

Wiec:

Szlachetny narodzie amerykański wielki apostole wolności, który uczułeś już śmiertelne uściski jarzma, a silny patryotyzmem i poświęceniem zerwałeś nareszcie krępujące cię łańcuchy. – narodzie amerykański, pamiętający poświęcenia Kościuszki Puławskiego i tysiące innych Polaków współczujących Twoją niewolę i poświęcających krew i życie za oswobodzenie Cię od jarzma – szlachetny narodzie amerykański, przygarniający i równouprawniający nas zajadłością wroga wygnanych z ojczyzny w obywatelskich prawach które zawsze tak święcie szanujemy dowodząc tem samem, iż dojrzeliśmy do wolności i potrafimy uznać i stósować się do praw krajowych, ofiarowujących nam swoją gościność, o ile prawa te, jak obecnie w Rossyi, nie dążą do znęcania się przemocą nad bezbronnym narodem!

Wzywamy was narody Europy, stojące bezpiecznie i rozwijające się na fundamentach idei postępu – narody dążące po drodze wolności, równości i swobody, które w naszej cywilizacyjnej missyi zawsze przez dziewięć wieków byłyście zabezpieczane ziemią i krwią polską od dzieci Wschodu!

Wzywamy Was, narody wszechświata, budzące uznanie i wdzięczność Polaków za ofiarowaną im szlachetną gościnność!

Wzywamy nareszcie wszystkie ligi i stowarzyszenia pokoju, rządy ministerstwa, instytucye filantropów, ludzi sprawiedli-

[illegible] i współczujących niedolę i nieszczęścia narodów, — abyście w imię pogwałconych praw ludzkości, w imię sprawiedliwości dziejowéj, w imię téj hańby, jaką piętnuje barbarzyństwo Rossyi wszystkie najwyższe ideje postępu XIX. wieku, — abyście wysłuchali wyżéj wzmiankowanego protestu, który krzykiem rozpaczy wydziera się dziś z naszego serca!

[illegible] do [illegible] ną, [illegible] aby bagnety i kartaczownie mogły nam [illegible] wolność [illegible] i polityczną, ale protestując i upominając się tylko o nasze prawa [illegible] poddać słuszność naszéj sprawy pod [illegible] publicznéj wszechnarodów i ludzkości całéj i mniemamy że protest ten znajdzie poparcie i oddźwięk w sercach szlachetnych narodów i jednostek, a krzywdy czynione naszym braciom i gwałty spełniane przez rząd rossyjski, postawione pod pręgierzem [illegible] i potępienia świata całego zniewolą nareszcie cara Alexandra III i jego doradzców do przyznania narodowi polskiemu tych praw [illegible] i [illegible] [illegible] których wszyscy korzystacie, a których nie odmawia [illegible] nawet dzikim Indyanom! —

Wreszcie zgromadzeni na mitingu dzisiejszym Polacy postanowili wyżéj wzmiankowany protest przesłać gdzie należy celem osiągniecia zamierzonych resultatów i

SPECIALLY dear to the heart of every Pole is this day's celebration, bringing, as it does, to recollection the granting of the Constitution of the 3d of May, 1791, which conferred on Poland freedom of worship, liberty and equality of classes, and which shows that, although exhausted by struggles with neighbors, greedy of conquest, Poland has been able, for over one thousand years, to hold out under the flag of civilization. As far back as the eighteenth century, Poland stood equal with the United States in her struggle for equality and liberty, freedom of opinion, and the safety of personal rights; but this celebration shows off sadly on the background of constantly received information, that our countrymen are being more and more persecuted; considering that the last order of the Czar, of January 8th, 1885, and others, edicted in the same spirit, as 22d of July, 1864, and 22d of December, 1865, disinherits the Poles from the land of their fathers, acquired by the sacrifice of Polish blood, in the name of liberty, and from the work of civilization of their ancestors, during whole centuries, and from the savings of whole generations; since all the above mentioned orders aim at the expatriation by force, depriving and limiting of the rights of personal property, freedom of worship, speech, and the use of the national language, the oppression and complete extermination of the Polish people living in the Russian empire.

Second.—Considering that the Catholic religion, which dominates in Poland, is in a state of humiliation and persecution, the representatives of that religion are subjected to deportation for only fulfilling the duty to their Maker, that the whole course of education of the Polish children is despotically grasped by the Russian authorities in order to Russianize the future generations.

Third.—Considering that these orders hinder the free development of the Polish people, and withhold from them the rights of improving their condition, that exceptional rules and limitations, instituted against the Poles, obstruct the work and consequently are tending to the economical ruin of the country, that the personal safety of every Pole in Russia is threatened, we, united Poles of New York and vicinity, citizens of the United States, gathered this day in massmeeting at Irving Hall, and, benefitted by the generous hospitality and the constitutional rights of America, therefore so much more feel the wrongs, the misfortunes, and humiliation of our oppressed countrymen in Poland with whom we are united by the most secret ties of blood and spirit which spirit is tormented in such inhuman, oppressive way by the Russian czar and its followers; in fulfilling the holiest duties to their God, country, and national obligations, we, therefore, decided to celebrate this day in proclaiming our ideas of liberty, equality and freedom of worship, to protest most solemnly against the violence and persecution to which the Poles; living in the Kingdom of Poland, are subjected under the Russian annexation.

1. The Poles, a nation of Slavonic origin, for over 1000 years dwelling in their Slavonic country, are renowned as the defenders of civilization of the West from the barbaric Tartar hordes and Asiatic savages, as defenders of the humiliated liberty of nations. We protest against the above mentioned and all other orders of the Czar which aim at the disinheriting, and snatching away from the Poles, their own lands and pressing them to extermination; their accomplices; limiting their rights of property; against the confiscation of the national treasury and learned collections, libraries, treasures, historical relics, and fine arts, and the claiming of them to the Czar's own domain.

2 We protest most solemnly against the persecution of the ruling Catholic religion of Poland; against the forcible interference, of the Czardom in the affairs of the Church, the introduction of the Russian language in the religious services and sermons which are listened to by the people who do not understand this language; against the deportation to the far distant Siberia, without trial and judgment, of the Catholic priests and bishops, for the fact only that they do not consent to the Russianizing of the Polish, Catholic Church; against the savage and barbaric persecution, murdering, and torturing in prisons, of the Unitarians, because they persist in the faith of their fathers, and do not accept the Russian Greek religion; against the excepting of those Poles, Lithuanians and Unitarians, professing Catholicism from the rights of citizenship, which are open to all conquered by Russia, even the most savage countries; against the excepting of those people from holding places and offices in the administrations, judiciary, finance, railroads, etc. although they pay higher taxes than all the other inhabitants of Russia.

3. We protest against the abolishment and confiscation of all the national Polish institutions, educational, religious, financial and admidistrative; against forcible interference, by the Russian authorities, in preventing the social and educational tendencies of the youth; against the closing of Polish

schools, persecuting and imprisoning of Polish teachers; against the introduction of the Russian language in the schools, administration, judiciary and church, in depriving the autonomy of the Warsaw University; against the putting aside of the control, by the people, of their enlightenment; against the forbidding of the opening of private schools and of the educating of children abroad; and, in general, against all the tendencies and edicts of the Czar which despotically aim at the destruction and ruin of the Polish element; against the muzzling of the press, which is forced to propogate Anti-Polish sentiments and ideas.

4. Finally, as members of families, left in Poland, we protest against depriving the Poles and Lithuanians of the protection of the law, and leaving them to the arbitrary position of the Russian officials, who have unlimited power to condemn to death for all political offences; against the dependence of the judiciary on the government, so that in advance an adverse verdict is found; against all the special and animous commissions, for the trial of political offences, which commissions start with the idea of condemning everything Polish; against an institution, which breeds the highest barbarism, and which soils, by her existence, the civilization and progress of the nineteenth century, the institution, so-called an "administrative judgment," which has the power, without hearing, without defense, and without any judgment or appeal, to tear away from his family the most innocent Pole, and condemn him for his whole life to hard labor in the mines of Siberia, to dwell in the far distant steppes, forests or mountains of Siberia, and all this for being suspected as unfriendly to the Russian government.

We, Poles, gathered here in to-day's meeting, decided to publish this protest, and for that reason we appeal to you, noble American nation, the great apostle of liberty, who has borne the deadly burden of the yoke. Strong with patriotism and self-sacrifice have broken away, at last, the chains which fettered you. Oh, American nation, which remembered the sacrifice of Kosciuszko, Pulaski, and thousands of other Poles, who, sympathizing with you, have sacrificed life to free you from the yoke.

Noble Americans, who gave the same rights to us, expelled from our own land, which rights we always devoutedly respect, proving that we are worthy of liberty, and that we are able to acknowledge and respect the laws of the country which gave to us their hospitality.

We call on you, nations of Europe, firmly established, and developing yourselves on the ideas of progress, nations on the road to liberty, equality and freedom, who, in your mission of civilization have been for nine centuries secured by Polish breasts and blood from the savage hordes of the East; we call on you, all nations of the world, who awaken the feeling of gratitude in the Polish breast, by tendering them noble hospitality; again, all leagues and confederations of peace, governments, ministries, philanthropical institutions, righteous people, sympathizing with the fortunes of nations, we call on you, that you, in the name of violated rights of humanity, in the name of historical justice, in the name of the disgrace which brands the barbarism of Russia, and in the name of all the highest ideas, of the progress of the nineteenth century, that you will listen to our above stated protests which, with a cry of despair, is to-day torn from our hearts. We do not ask you for armed help, because we do not think that bayonets and grape shot could guarantee us personal and political freedom, but protesting and demanding our only rights, we wish to submit the righteousness of our cause to the safeguard of the public opinions of all nations and the whole of humanity, and we think that there we will find help and response in the noble hearts of nations and individuals, and the wrongs and violences perpetrated upon our brethren by the Russian government, placed in the pillory of public contempt and condemnation, will compell, at last, the Russian Czar, Alexander III, and his advisers, to accord to the Polish nation, those rights considered necessary by humanity and progress, of which all of you have the benefit and which America does not withhold even from the savage Indians.

In conclusion, we, Poles, gathered here in to-day's meeting, decided that this protest be sent to the proper authorities, with the object of reaching the results aimed at and we have fully empowered for the work a specially elected committee.

SPECIALLY dear to the heart of every Pole is this day's celebration, bringing, as it does, to recollection the granting of the Constitution of the 3d of May, 1791, which conferred on Poland freedom of worship, liberty and equality of classes, and which shows that, although exhausted by struggles with neighbors, greedy of conquest, Poland has been able for over one thousand years, to hold out under the flag of civilization. As far back as the eighteenth century, Poland stood equal with the United States in her struggle for equality and liberty, freedom of opinion, and the safety of personal rights; but this celebration shows off sadly on the background of constantly received information, that our countrymen are being more and more persecuted; considering that the last order of the Czar, of January 8th, 1885, and others, edicted in the same spirit, as 22d of July, 1864, and 22d of December, 1865, disinherits the Poles from the land of their fathers, acquired by the sacrifice of Polish blood, in the name of liberty, and from the work of civilization of their ancestors, during whole centuries, and from the savings of whole generations; since all the above mentioned orders aim at the expatriation by force, depriving and limiting of the rights of personal property, freedom of worship, speech, and the use of the national language, the oppression and complete extermination of the Polish people living in the Russian empire.

Second.—Considering that the Catholic religion, which dominates in Poland, is in a state of humiliation and persecution, the representatives of that religion are subjected to deportation for only fulfilling the duty to their Maker, that the whole course of education of the Polish children is despotically grasped by the Russian authorities in order to Russianize the future generations.

Third.—Considering that these orders hinder the free development of the Polish people, and withhold from them the rights of improving their condition, that exceptional rules and limitations, instituted against the Poles, obstruct the work and consequently are tending to the economical ruin of the country, that the personal safety of every Pole in Russia is threatened, we, united Poles of New York and vicinity, citizens of the United States, gathered this day in massmeeting at Irving Hall, and, benefitted by the generous hospitality and the constitutional rights of America, therefore so much more feel the wrongs, the misfortunes, and humiliation of our oppressed countrymen in Poland with whom we are united by the most secret ties of blood and spirit which spirit is tormented in such inhuman, oppressive way by the Russian czar and its followers; in fulfilling the holiest duties to their God, country, and national obligations, we, therefore, decided to celebrate this day in proclaiming our ideas of liberty, equality and freedom of worship to protest most solemnly against the violence and persecution to which the Poles; living in the Kingdom of Poland, are subjected under the Russian annexation.

1. The Poles, a nation of Slavonic origin, for over 1000 years dwelling in their Slavonic country, are renowned as the defenders of civilization of the West from the barbaric Tartar hordes and Asiatic savages, as defenders of the humiliated liberty of nations. We protest against the above mentioned and all other orders of the Czar which aim at the disinheriting, and snatching away from the Poles, their own lands and pressing them to extermination; their accomplices; limiting their rights of property: against the confiscation of the national treasury and learned collections, libraries, treasures, historical relics, and fine arts, and the claiming of them to the Czar's own domain.

2 We protest most solemnly against the persecution of the ruling Catholic religion of Poland; against the forcible interference, of the Czardom in the affairs of the Church, the introduction of the Russian language in the religious services and sermons which are listened to by the people who do not understand this language; against the deportation to the far distant Siberia, without trial and judgment, of the Catholic priests and bishops, for the fact only that they do not consent to the Russianizing of the Polish, Catholic Church; against the savage and barbaric persecution, murdering, and torturing in prisons, of the Unitarians, because they persist in the faith of their fathers, and do not accept the Russian Greek religion: against the excepting of those Poles, Lithuanians and Unitarians, professing Catholicism from the rights of citizenship, which are open to all conquered by Russia, even the most savage countries; against the excepting of those people from holding places and offices in the administrations, judiciary, finance, railroads, etc. although they pay higher taxes than all the other inhabitants of Russia.

3. We protest against the abolishment and confiscation of all the national Polish institutions, educational, religious, financial and admidistrative; against forcible interference, by the Russian authorities, in preventing the social and educational tendencies of the youth; against the closing of Polish

schools, persecuting and imprisoning of Polish teachers; against the introduction of the Russian language in the schools, administration, judiciary and church, in depriving the autonomy of the Warsaw University; against the putting aside of the control, by the people, of their enlightenment; against the forbidding of the opening of private schools and of the educating of children abroad; and, in general, against all the tendencies and edicts of the Czar which despotically aim at the destruction and ruin of the Polish element; against the muzzling of the press, which is forced to propogate Anti-Polish sentiments and ideas.

4. Finally, as members of families, left in Poland, we protest against depriving the Poles and Lithuanians of the protection of the law, and leaving them to the arbitrary position of the Russian officials, who have unlimited power to condemn to death for all political offences; against the dependence of the judiciary on the government, so that in advance an adverse verdict is found; against all the special and animous commissions, for the trial of political offences, which commissions start with the idea of condemning everything Polish; against an institution, which breeds the highest barbarism, and which soils, by her existence, the civilization and progress of the nineteenth century, the institution, so-called an "administrative judgment," which has the power, without hearing, without defense, and without any judgment or appeal, to tear away from his family the most innocent Pole, and condemn him for his whole life to hard labor in the mines of Siberia, to dwell in the far distant steppes, forests or mountains of Siberia, and all this for being suspected as unfriendly to the Russian government.

We, Poles, gathered here in to-day's meeting, decided to publish this protest, and for that reason we appeal to you, noble American nation, the great apostle of liberty, who has borne the deadly burden of the yoke. Strong with patriotism and self-sacrifice have broken away, at last, the chains which fettered you. Oh, American nation, which remembered the sacrifice of Kosciuszko, Pulaski, and thousands of other Poles, who, sympathizing with you, have sacrificed life to free you from the yoke.

Noble Americans, who gave the same rights to us, expelled from our own land, which rights we always devoutedly respect, proving that we are worthy of liberty, and that we are able to acknowledge and respect the laws of the country which gave to us their hospitality.

We call on you, nations of Europe, firmly established, and developing yourselves on the ideas of progress, nations on the road to liberty, equality and freedom, who, in your mission of civilization have been for nine centuries secured by Polish breasts and blood from the savage hordes of the East; we call on you, all nations of the world, who awaken the feeling of gratitude in the Polish breast, by tendering them noble hospitality; again, all leagues and confederations of peace, governments, ministries, philanthropical institutions, righteous people, sympathizing with the fortunes of nations, we call on you, that you, in the name of violated rights of humanity, in the name of historical justice, in the name of the disgrace which brands the barbarism of Russia, and in the name of all the highest ideas of the progress of the nineteenth century, that you will listen to our above stated protests which, with a cry of despair, is to-day torn from our hearts. We do not ask you for armed help, because we do not think that bayonets and grape shot could guarantee us personal and political freedom, but protesting and demanding our only rights, we wish to submit the righteousness of our cause to the safeguard of the public opinions of all nations and the whole of humanity, and we think that there we will find help and response in the noble hearts of nations and individuals, and the wrongs and violences perpetrated upon our brethren by the Russian government, placed in the pillory of public contempt and condemnation, will compell, at last, the Russian Czar, Alexander III, and his advisers, to accord to the Polish nation, those rights considered necessary by humanity and progress, of which all of you have the benefit and which America does not withhold even from the savage Indians.

In conclusion, we, Poles, gathered here in to-day's meeting, decided that this protest be sent to the proper authorities, with the object of reaching the results aimed at and we have fully empowered for the work a specially elected committee.

TO THE HONORABLE

Representative in the 47th Congress of the United States of America from the District of

Sir!

The undersigned Citizens of your District beg leave to represent to you the deplorable state of affairs of Central Europe, where the Ukaz of the Czar of Russia dated January 8th 1885, is reducing the Poles almost to slavery.

The following is an extract from said Ukaz on which we base our complaint and against which we remonstrate:

"That no Pole nor a descendant of a Pole, shall buy, acquire, rent, or take into possession in any shape or manner realty of whatever nature or kind, except in direct inheritance in that portion of Poland, comprising the provinces (gubernia) Kijów, Podole, Wołyń, Wilno, Kowno, Grodno, Witebsk Mohilew and Minsk (an area of about 70.000 square miles, with about 10 millions of inhabitants".

We therefore would respectfully beg of you that if it is within your province to devise some means by way of a diplomatic and peaceful request (similar to that made by the Congress in regard to the persecution of the Jews), asking the Czar to modify his Ukaz you will no doubt confer the greatest favor upon a civilized class of Citizens that ever was undertaken by anyone and if this question should be raised in Congress of which you are the member to give it your support.

Respectfully.

B. Lockwood.
[illegible]
Bartley [illegible]
[illegible]
C. L. Goodhue
A. J. Schom
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
Geo. C. [illegible]
M. Wolf
C. O'Connor
Jos Spearing
George A. [illegible]
Andrew [illegible] Dermott
Thomas Mawhinney
[illegible]

Michał Klonowski.
H. Moore
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
S. K. Chubb
[illegible]
Peter [illegible]
Arthur Cotterill
B. C. Epler
[illegible]
[illegible]
George C. Reynolds
P. McMahon
A. T. D. W. [illegible]
[illegible] Tyrone
[illegible]
Charles Corlett

Thos O'Donnell
W. H. [illegible]
G. W. Miller
J. C. Cavanagh
B. C. Schuffler
John J. [illegible]
P. Gavin
Frank Prussen
Peter Fox
Bernard Scanlan
Patrick [illegible]
John [illegible]
Jacob Frank
Frank H. Pitterton
[illegible]
F. H. Mapleson
J. H. Sharland
Harry Fehr
A. Bradley
J. D. Murphy
J. D. Gallin

Thos Reid
J. J. McDonald
John Pattikowski
Edward B. Holder
F. C. Ecull
Frank Ward
P. N. Bigelow
A. J. Bigelow
Edward Kerney
Philip Holtizer
C. H. Cook
Geo Murphy
John Scanlon
J. R. Seer
J. S. Earle
Chas. A. Delans
J. M. Groth
[illegible]
H. H. Wangemann
Geo. H. Taylor
Lawrence Hynes
S. K. Smoot
Pierce Power
W. A. Henshaw
H. C. White

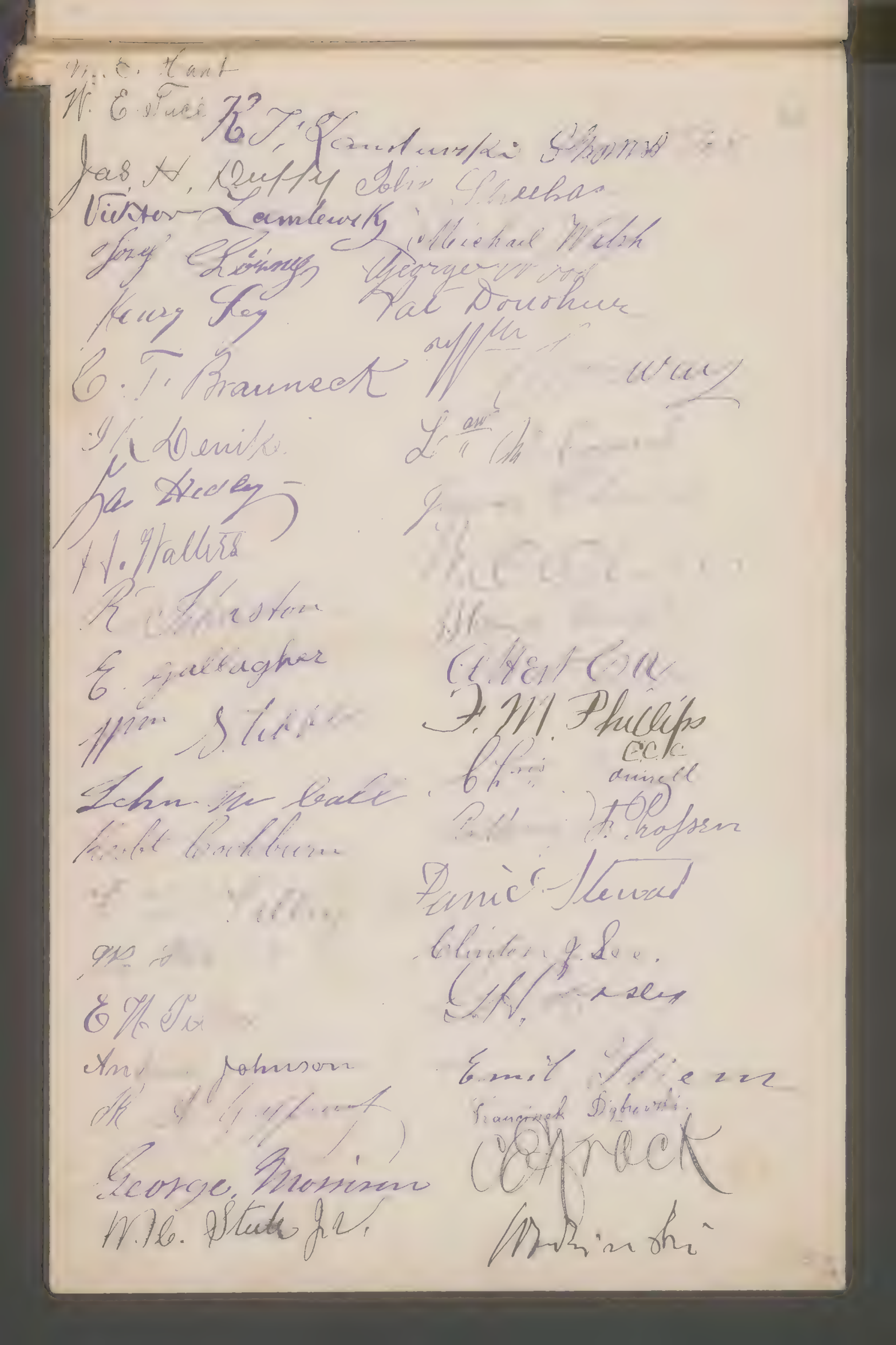

J D G[illegible]
John Creighton
Fortunato S[illegible]
John C[illegible]
J. B. Fuckler
[illegible]
[illegible]
[illegible]
J F Rudden
Dawson McGraynt
[illegible]
Jesse C. Grant
[illegible]
A. [illegible]
W A Porter
Thomas Manton
[illegible]
[illegible]
[illegible]
George [illegible]

P Nantup
Geo McKnight
Thomas Kelley
C. F. Judd
George W Shufelt
Wm S. Knight
T H Reynolds
Frank V McNally
Wm R. Everett
Thomas Hughes
Joseph Short
Michael O'Brien
Lunford Sherry
R. Trace
[illegible]
Chas [illegible]
Chas J. Foy
M H Beavey
Geo. Everett
Henry Robson

Thomas Smith
Jasper H Suling.
Geo Armstrong
F. P. McGlaughlin
Jas Washington
James Robertson
R A Cole
J. J. Wheeler
George Hoffman
Chas A Saul
R. A. Allaire
[illegible]
E. G. Fowler
R. H. Kennedy
C H Williamson
Frank Finn
Harry J Conklin
W. M. Jaworski
E D Shelhan
[illegible]

SPECIALLY dear to the heart of every [illegible] is this day's celebration, bringing, as it does, to recollection the granting of the Constitution of the 3d of May, 1791, which conferred on Poland freedom of worship, liberty and equality of classes, and which shows that, although exhausted by struggles with neighbors, greedy of conquest, Poland has been able, for over one thousand years, to hold out under the flag of civilization. As far back as the eighteenth century, Poland stood equal with the United States in her struggle for equality and liberty, freedom of opinion, and the safety of personal rights; but this celebration shows off sadly on the background of constantly received information, that our countrymen are being more and more persecuted; considering that the last order of the Czar, of January 8th, 1885, and others, edicted in the same spirit, as 22d of July, 1864, and 22d of December, 1865, disinherits the Poles from the land of their fathers, acquired by the sacrifice of Polish blood, in the name of liberty, and from the work of civilization of their ancestors, during whole centuries, and from the savings of whole generations; since all the above mentioned orders aim at the expatriation by force, depriving and limiting of the rights of personal property, freedom of worship, speech, and the use of the national language, the oppression and complete extermination of the Polish people living in the Russian empire.

Second.—Considering that the Catholic religion, which dominates in Poland, is in a state of humiliation and persecution, the representatives of that religion are subjected to deportation for only fulfilling the duty to their Maker, that the whole course of education of the Polish children is despotically grasped by the Russian authorities in order to Russianize the future generations.

Third.—Considering that these orders hinder the free development of the Polish people, and withhold from them the rights of improving their condition, that exceptional rules and limitations, instituted against the Poles, obstruct the work, and consequently are tending to the economical ruin of the country, that the personal safety of every Pole in Russia is threatened, we, united Poles of New York and vicinity, citizens of the United States, gathered this day in massmeeting at Irving Hall, and, benefitted by the generous hospitality and the constitutional rights of America, therefore so much more feel the wrongs, the misfortunes, and humiliation of our oppressed countrymen in Poland with whom we are united by the most secret ties of blood and spirit which spirit is tormented in such inhuman, oppressive way by the Russian czar and its followers; in fulfilling the holiest duties to their God, country, and national obligations, we, therefore, decided to celebrate this day in proclaiming our ideas of liberty, equality and freedom of worship, to protest most solemnly against the violence and persecution to which the Poles; living in the Kingdom of Poland, are subjected under the Russian annexation.

1. The Poles, a nation of Slavonic origin, for over 1000 years dwelling in their Slavonic country, are renowned as the defenders of civilization of the West from the barbaric Tartar hordes and Asiatic savages, as defenders of the humiliated liberty of nations. We protest against the above mentioned and all other orders of the Czar which aim at the disinheriting, and snatching away from the Poles, their own lands and pressing them to extermination; their accomplices; limiting their rights of property; against the confiscation of the national treasury and learned collections, libraries, treasures, historical relics, and fine arts, and the claiming of them to the Czar's own domain.

2 We protest most solemnly against the persecution of the ruling Catholic religion of Poland; against the forcible interference, of the Czardom in the affairs of the Church, the introduction of the Russian language in the religious services and sermons which are listened to by the people who do not understand this language; against the deportation to the far distant Siberia, without trial and judgment, of the Catholic priests and bishops, for the fact only that they do not consent to the Russianizing of the Polish, Catholic Church; against the savage and barbaric persecution, murdering, and torturing in prisons, of the Unitarians, because they persist in the faith of their fathers, and do not accept the Russian Greek religion; against the excepting of those Poles, Lithuanians and Unitarians, professing Catholicism from the rights of citizenship, which are open to all conquered by Russia, even the most savage countries; against the excepting of those people from holding places and offices in the administrations, judiciary, finance, railroads, etc., although they pay higher taxes than all the other inhabitants of Russia.

3. We protest against the abolishment and confiscation of all the national Polish institutions, educational, religious, financial and admidistrative; against forcible interference, by the Russian authorities, in preventing the social and educational tendencies of the youth; against the closing of Polish

schools, persecuting and imprisoning of Polish teachers; against the introduction of the Russian language in the schools, administration, judiciary and church, in depriving the autonomy of the Warsaw University; against the putting aside of the control, by the people, of their enlightenment; against the forbidding of the opening of private schools and of the educating of children abroad; and, in general, against all the tendencies and edicts of the Czar which despotically aim at the destruction and ruin of the Polish element; against the muzzling of the press, which is forced to propogate Anti-Polish sentiments and ideas.

4. Finally, as members of families, left in Poland, we protest against depriving the Poles and Lithuanians of the protection of the law, and leaving them to the arbitrary position of the Russian officials, who have unlimited power to condemn to death for all political offences; against the dependence of the judiciary on the government, so that in advance an adverse verdict is found; against all the special and animous commissions, for the trial of political offences, which commissions start with the idea of condemning everything Polish; against an institution, which breeds the highest barbarism, and which soils, by her existence, the civilization and progress of the nineteenth century, the institution, so-called an "administrative judgment," which has the power, without hearing, without defense, and without any judgment or appeal, to tear away from his family the most innocent Pole, and condemn him for his whole life to hard labor in the mines of Siberia, to dwell in the far distant steppes, forests or mountains of Siberia, and all this for being suspected as unfriendly to the Russian government.

We, Poles, gathered here in to-day's meeting, decided to publish this protest, and for that reason we appeal to you, noble American nation, the great apostle of liberty, who has borne the deadly burden of the yoke. Strong with patriotism and self-sacrifice have broken away, at last, the chains which fettered you. Oh, American nation, which remembered the sacrifice of Kosciuszko, Pulaski, and thousands of other Poles, who, sympathizing with you, have sacrificed life to free you from the yoke.

Noble Americans, who gave the same rights to us, expelled from our own land, which rights we always devoutedly respect, proving that we are worthy of liberty, and that we are able to acknowledge and respect the laws of the country which gave to us their hospitality.

We call on you, nations of Europe, firmly established, and developing yourselves on the idêas of progress, nations on the road to liberty, equality and freedom, who, in your mission of civilization have been for nine centuries secured by Polish breasts and blood from the savage hordes of the East; we call on you, all nations of the world, who awaken the feeling of gratitude in the Polish breast, by tendering them noble hospitality; again, all leagues and confederations of peace, governments, ministries, philanthropical institutions, righteous people, sympathizing with the fortunes of nations, we call on you, that you, in the name of violated rights of humanity, in the name of historical justice, in the name of the disgrace which brands the barbarism of Russia, and in the name of all the highest ideas, of the progress of the nineteenth century, that you will listen to our above stated protests which, with a cry of despair, is to-day torn from our hearts. We do not ask you for armed help, because we do not think that bayonets and grape shot could guarantee us personal and political freedom, but protesting and demanding our only rights, we wish to submit the righteousness of our cause to the safeguard of the public opinions of all nations and the whole of humanity, and we think that there we will find help and response in the noble hearts of nations and individuals, and the wrongs and violences perpetrated upon our brethren by the Russian government, placed in the pillory of public contempt and condemnation, will compell, at last, the Russian Czar, Alexander III, and his advisers, to accord to the Polish nation, those rights considered necessary by humanity and progress, of which all of you have the benefit and which America does not withhold even from the savage Indians.

In conclusion, we, Poles, gathered here in to-day's meeting, decided that this protest be sent to the proper authorities, with the object of reaching the results aimed at and we have fully empowered for the work a specially elected committee.

TO THE HONORABLE

Representative in the 47th Congress of the United States of America from the

District of

Sir!

The undersigned Citizens of your District beg leave to represent to you the deplorable state of affairs of Central Europe, where the Ukaz of the Czar of Russia dated January 8th 1885, is reducing the Poles almost to slavery.

The following is an extract from said Ukaz on which we base our complaint and against which we remonstrate:

"That no Pole nor a descendant of a Pole, shall buy, acquire, rent, or take into possession in any shape or manner realty of whatever nature or kind, except in direct inheritance in that portion of Poland, comprising the provinces (gubernia) Kijów, Podole, Wołyń, Wilno, Kowno, Grodno, Witebsk Mohilew and Minsk (an area of about 70,000 square miles, with about 10 millions of inhabitants".

We therefore would respectfully beg of you that if it is within your province to devise some means by way of a diplomatic and peaceful request (similar to that made by the Congress in regard to the persecution of the Jews), asking the Czar to modify his Ukaz you will no doubt confer the greatest favor upon a civilized class of Citizens that ever was undertaken by anyone and if this question should be raised in Congress of which you are the member to give it your support.

Respectfully.

[illegible]

Franciszek [illegible] 134 Morris St. Jersey City
Franciszek Bonkalski 106 Essex Jersey City
Ignaci [illegible] 110 Essex Jersey City
[illegible] 188 Morgan Ste Jersey City

[illegible]

Franciszek [illegible] 107 Morris St Jersey City
Julian Kowalski Wilemsburg 15 [illegible]
Jan Kamnienski Stuben St 160 Jersey [illegible]
Teofwil Wojciechowski 128 Dudlai St Jersey City
Piotr Witenski Essex 98 Jersey City
[illegible] Kowalski Warren St 211 Jersey City
Franciszek Wisniewski 65 Essex St Jersey City
Ignaci Zelenski 148 Morris St Jersey City
[illegible] 159 Jersey City
Teofil [illegible] Grove Ste No 39 Jersey City N.J.
Jan [illegible] Stuben [illegible] 141 Jersey City
[illegible] Morgan Market No 191 Jersey City
Franz [illegible] Morgan [illegible] Jersey City
Jan Jarmuskwicz No 156 Stuben St Jersey City
Ignacy Jarmuskwicz Do
Jan [illegible] 148 Stuben Str Jersey City
Jan Samszky 148 Stuben Str Jersey City
Franciszek Dąmbrowski 148 Stuben [illegible] City
Alexander Cichowski No 155 Morgan St Jersey City
Franciszek [illegible] No 156 Morgan St Jersey City

-POLSKIE-

Towarzystwo Demokratyczne

HEADQUARTERS
of the
POLISH DEMOCRATIC ASSOCIATION,
No. 9 Suffolk Street.

A. Wiśniewski, President 17 Hester St.,
A. Wielohorski secr. 35 Columbia st
N. Lorkiewicz Treas. 72 Chrystie st

S. Krzeminski vice prez. 455 Grand St.
S. Szlesinski ,, 72 Division st
J. Misiewicz ,, 8 Market st
P. Piasecki ,, 27 Chrystie st
J. Zawazdzki ,, 143 E 4 st
F. Bednarek ,, 44 stanton st

New York, January 31. 1885.

Hon. William R. Grace
Mayor of the City of New York

Honored Sir.

We the undersigned as represen[illegible] of the Poles inhabiting and residing the City of [illegible] do respectfully desire to call your honor's attention to the fact; that in the City of New York there are now over 15.000 people of [illegible] birth, [illegible] very few of whom speak [illegible] the English language [illegible] and [illegible] sufficient [illegible] knowledge and education to transact the [illegible] business of life, [illegible] [illegible] certain that the [illegible] which [illegible] [illegible] this [illegible] for the [illegible] [illegible] and [illegible] has so long afflicted [illegible] country must have created a great amount of [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] of the fact, that [illegible] [illegible] inhabitants of the City [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible] should be made to obviate [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] Department
of the city of New York, from among the Poles.

Hoping that your Honor will be pleased to [illegible]
[illegible]
[illegible] Mr S. Krzeminski
[illegible] 455 Grand St. New York [illegible]

[illegible]
[illegible] in our old country, [illegible]
[illegible] honest, sober [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]

Joseph P. Sikorski 45 Fanton
Andrew 1815 Kaytys
John Hoffman 48 Roosevelt
Maciej Piotrowski 34 Christie
Wincenty Piotrowski 36 Christie

A. Wirniewski president
Joseph [illegible] 14[illegible] 4 St.
Joseph Sawicki 246 E. Fanton
Stanisław Sleszyński 72 Divis.
Stanisław Domalewski
Francis Henry Topor 27 [illegible]
73 Norfolk
[illegible] 35 [illegible] 8 Market
[illegible] Franciszek Bairaw 42 Fanton
[illegible] Kossowski 433 E. 16 St.
Viktor [illegible] 101 Attorney
Mateusz Stefanowicz
Antoni [illegible]

Antoni Janicki 345 E 5th St.
Isidor Gedenowski 9 Suffolk.
Samuel Berg 3 Suffolk St.
Antoni [illegible] Trocki 18 Norfolk
Marcin Luwintas 9 Suffolk
Frank O. Kopcinski 114 Allen St.
[illegible]
Wincenty Gruszkiel [illegible]
Antoni [illegible] 77 Allen
Max Petrusinski 42 Stanton.
Ignacy Michniewicz 9 Suffolk.
Adolf Zdunowicz [illegible] Suffolk St.
John Kade 1564 East 150 St.
Nepomucen Lorkiewicz 42 Crystal
Piotr Jurasinski Suffolk 175.
Konstanty Tomaszewski 104. Essex St.
Stanisław Jakubowski 104 Essex Str.
Józef Jakubowski 104 Essex Street
Hellman Abraham Allarney 100
Stanisław Kradkowski 104 Essex St.
John Rybicki 177 Ludlow St.
Albert Rybicki 138 E. 4. St.
John Jaworski 165 Ludlow Str.
Piotr Ostrowski 197 [illegible]
Julius Kwik 136 E. 4 St.
Stanisław Byczyński 86. Ludlow Str.
Nikodem Tomaszewski Elizabeth [illegible]
John Kwik 76 Jackson St.

Jan. Barano[illegible]ki Suffolk St. 18
Jan Michalik 19 Pell St.
Ignacy Budrewicz 105 Essex St.
Jan Saturniewicz 86 Sudlow St.
M. Koperkiewicz [illegible] Eldridge St.
Theodor Leszczyński 152 Eldridge St.
Antony Kowalewski 12 Wiellett
Gabryel Kolanowski No 77½ Norfolk St.
Jan Durecki No 126. Stanton St.
Jan [illegible] 110½ Clinton
Phillip Freedman 222 Delancey St.
Phillip Robinson 14. Suffolk St.
Abram Taub 100 Hester
Sigismond de Zastrzębiec Mańkowski
27 Market St.
Franciszek [illegible]
79 Christie
Władysław Woroniecki 77½ Norfolk St.
Pius Piasecki 26. Christie
Adam Adamowicz 72 Division St.
Franciszek Byczyński 522. 6 St.
Adam Widanowski [illegible] Essex
Fr. Kasperowicz 126. Bexter St.
Joseph Waikelinis 15[illegible] Clinton St.
Józef Adamowicz 24 Oliver Str.
Jan Bisiacki 9. Christie St.
Władysław de Rybinski 102. Allan St.
[illegible] Mount Sinai Hospital
William Kuasech 140 Canal Str. 32 Chrystie St. N.Y.

[illegible] No 10 [illegible]

Jakob [illegible] cutey 163 Divermuts
Wlodzisław Ostrowski [illegible] 166 Allen
Antoni Sielski 10 Allen St.

"My dear Mr Mayor
I cheerfully
[illegible] in the said application
Respectful
Thomas [illegible] Campbell 14 Columbia
M. Mesbach 433 [illegible] 2nd Str

4987

[illegible]

[illegible]

[illegible] jego miercięgocie i zgupę Konstytucya 3go Maja

[illegible] Polacy z Nowego Yorku i okolicy, [illegible] na wiadomość [illegible] zaszłych w Chicago i Milwaukee (w dniu obchodu Konstytucyi 3go Maja r. 1910) [illegible] udział,

zanosimy [illegible] protest [illegible] i Anarchizmu, bądź pod jakimkolwiek [illegible] i z głębokim żalem i zgrozą w sercu [illegible] który Krwią i [illegible] rocznicę Konstytucyi 3go Maja – którą nam nasza ojczyzna jako testament [illegible] do jej uradkowań przyczynili

[illegible] z wiekiem [illegible] przyjęliście obowiązek na się strzedz jej czci i sławy [illegible] tak [illegible] owe [illegible];

pomnijcie, że przybywając tutaj, [illegible]

mujecie na siebie obowiązki gości wobec gospo-
darza, a z zachowania się waszego Kraj ten
pojęcia swe o Polsce tworzy, – że przybywszy
tutaj musicie wypełniać obowiązki obywa-
[illegible] aby zasłużyć na
[illegible] Kto
prawa uszanować nie potrafi [illegible]
[illegible] matki-
Ojczyzny, [illegible] gościnności tego [illegible]
[illegible] Kraju, który mu daje schronienie
i możność uczciwego i obfitego zarobku.

Jeżeli który z was doznaje krzywdy
[illegible] niechaj szuka zadosyć-
uczynienia w drodze jaką prawo krajowe
wskazuje. [illegible] i gwałty
przynoszą szkodę nietylko tym, którzy
w nich udział biorą, ale i tym [illegible]
[illegible] którzy w pocie czoła pra-
cują, a [illegible] za [illegible].

Nie przez [illegible] poprawi
się los robotnika, ale przez legalne używa-
nie praw obywatelskich – a zwłaszcza
prawa głosowania. Dlatego wzywamy was Bra-
cia Rodacy, aby każdy z was [illegible]
[illegible] za przybyciem do Stanów Zjednoczonych
składał deklaracyę zostania obywatelem, a będąc
w możności po 5 latach pobytu wyjąć papie-
ry naturalizacyjne, zapewnił sobie prawa

obywatelskie przy urnie wyborczej.

P[illegible] Bracia, że wol-
ność taka jak istnieje tutaj tylko pod
opieką prawa utrzymać się może, gdzie
[illegible] despo-
tyzm i tyranija zakwitną. Dlatego to, kto
rękę przykłada do oszukania, jest najwię-
kszym nieprzyjacielem wolności (i zasługu-
je sobie na piętno zdrajcy)

[illegible] wasi [illegible], [illegible]
[illegible] jest bez [illegible] lepszy,
niż w starym kraju, gdzie mowę i wiarę
[illegible] prześladują, gdzie obciążając podat-
kami [illegible]
drogę zarobku – gdzie wreszcie zmuszano
was spędzać najpiękniejszy wiek życia
w służbie wojskowej, dla obrony monar-
chy, który was uciskać kazał.

Ale i tutaj czuhają na was wrogi wa-
szej narodowości. Ci którzy [illegible]
[illegible]
[illegible] i schańbić. [illegible]
[illegible] rodzięgając gorących, herezyj
[illegible] publicznych – pochodzący [illegible]
[illegible] wyłącznie z narodowości [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] [illegible], który
[illegible]

[illegible] krwi, waszego dobrego imienia chcą [illegible] iść na wielkich ludzi.

[illegible] nie pod czerwoną chorągwią, która mordów i pożogów Wam się życzy, i [illegible] [illegible]. O nie, Roda- cy, [illegible] naszej starej pol- skiej [illegible] - białej czerwonej i niebieskiej, z [illegible], a ta - gdy [illegible] sztandar naszej [illegible] ojczyzny, doprowadzi nas do wolności, [illegible] wszystkich [illegible]

S T A T E O F N E W Y O R K :
: ss:
City and County of New York :

W E, Vincent Zolnowski M.D. Erazm J. Jerzmanowski, Rev H. Klimecki [illegible]

the undersigned, being of full age, citizens of the United States and citizens of, and residents within, the State of New York, do by these Presents, pursuant to and in conformity with the Act of the Legislature of the State of New York, passed on the twelfth day of April, 1848, entitled an "Act for the Incorporation of Benevolent, Charitable, Scientific and Missionary Societies," and the several Acts of the said Legislature amendatory thereof, A s s o c i a t e ourselves together and form [illegible]:

The N A M E by which the Society shall be known in law shall be the [illegible]

Particular Business and Objects of this Society shall be to help Polish immigrants arriving in the United States, both by pecuniary aid and general advice.

The number of Managers to manage this Society shall be

The names of the Managers for the first year of its existence are: Vincent Kolnowski M.D.
Erazm J. Jerzmanowski
Ker H. Klimecki
Chs Bozenta Chlapowski
Henry P. Lewandowski M.D.

The Business of this Society shall be conducted and its principal Office shall be located in the City and County of New York.

WITNESS our hand and seal this day of 1886.

(Vincent Kolnowski M.D.
Erazm J. Jerzmanowski
Ker H. Klimecki
Wm Bozenta Chlapowski
Henry P. Lewandowski M.D.

In presence of
Jacob [illegible]

State of New York
City and County of New York ss

On this 29th day of January 1886 personally appeared before me Vincent Kolnowski M.D., Erazm J. Jerzmanowski, Ker H. Klimecki, Chs Bozenta Chlapowski and Henry P. Lewandowski M.D. known to me and to me known to be the individuals described in and who executed the foregoing instrument and severally acknowledged to me that they had executed the same for the purposes mentioned therein.

Witness my hand and official seal the day and year before mentioned

Wm H. Woodhull (No 115)
Notary Public
N.Y.C.

67

Justice of the Supreme Court
of the State of New York for the First Judicial
District, in which the principal office of the
within named Society is to be located, hereby
approve of the within Certificate of Incorporation
as to its form and manner of execution
and do hereby consent that the same be
filed in the office of the Clerk of the
City and County of New York and in the
office of the Secretary of the State of New York

Dated

Articles of Incorporation

of the

Central Committee

of the National

Polish Benevolent

Association in the

United States

of New York City

Dated Jan 29/86

Towarzystwo Bratniej Pomocy
Imienia
„Król Jan Sobieski"
w Greenpoint

do

Wielmożnego Erazma T. Jerzmanowskiego
Wice Prezydenta „Equitable Gas Light Co."
w Nowym Yorku

Wielmożny Panie!

Towarzystwo Br. Pom. Imienia „Król Jan Sobieski" w Greenpoint uchwaliło na zebraniu w dniu rocznicy wiekopomnego zwycięztwa Króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem, 12go Września r. b., w którym odbyło się poświęcenie chorągwi Stowarzyszenia na pamiątkę wspaniałomyślnego daru, jakim raczyłeś się do tej uroczystości przyczynić, zarazem w uznaniu zasług położonych przez Wielmożnego Pana około ogółu Wychodztwa Polskiego w Ameryce, mianować Wielm. Pana Członkiem Honorowym Stowarzyszenia.

Zarząd Towarzystwa spełniając ten równie miły jak zaszczytny obowiązek uwiadomienia Wielmożnego Pana o powyższej uchwale Towarzystwa, spodziewa się, że Wielmożny

zechcesz ten najwyższy zaszczyt, jakim jesteś-
my w stanie okazać wdzięczność naszą, przy-
jąć z równie życzliwem sercem, jakiem Ci jest
ofiarowany.
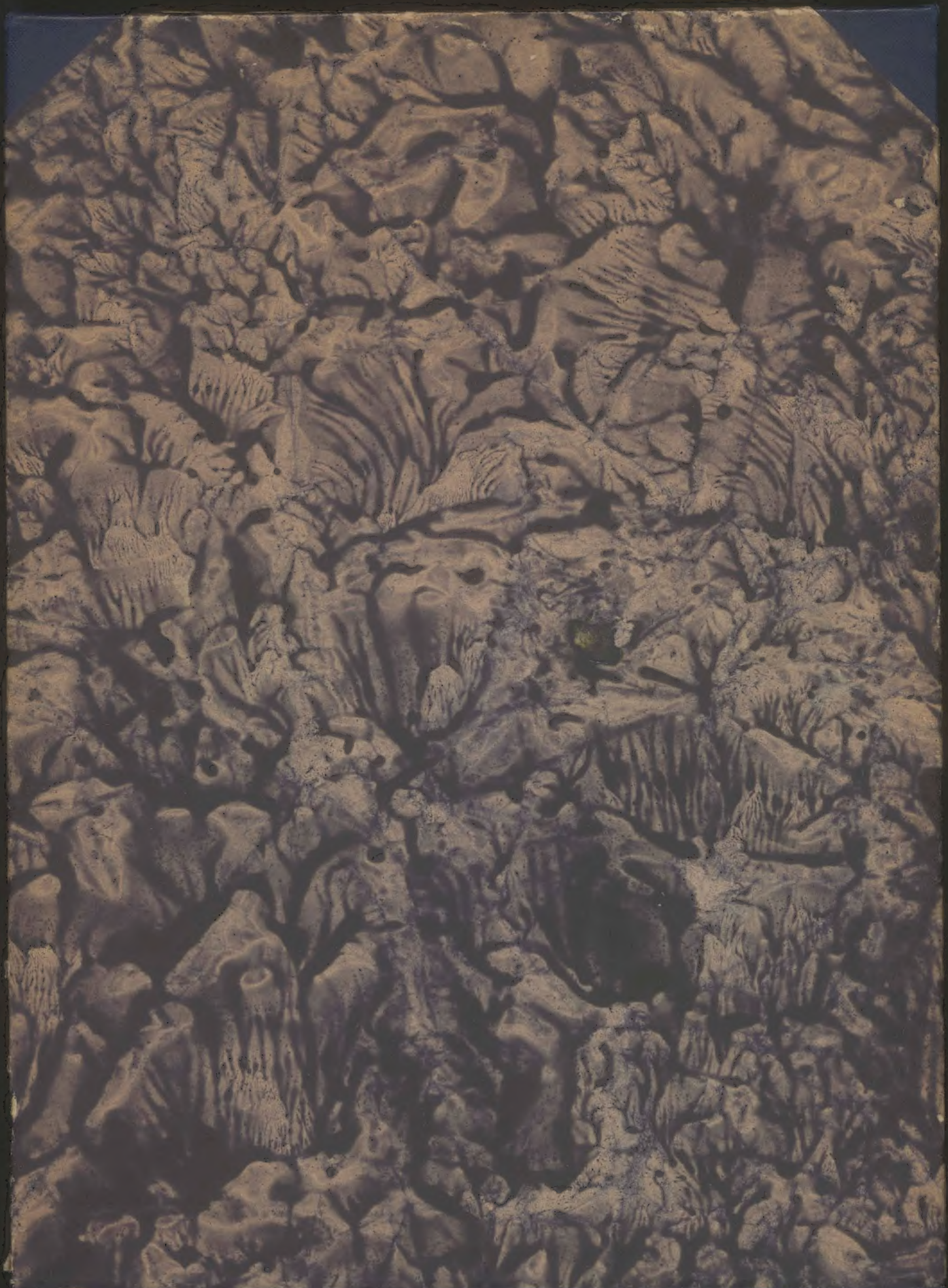
Prezydent [illegible]
Sekretarz W. Kuchacki